



Nr 3 (361)

MBP Krotoszyn
CZYTELNIA

RZECZ

Pismo powstałe z ruchu
SOLIDARNOŚCI

KROTOSZYŃSKA

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

REKLAMA

już 10 lat
jesteśmy z Wami

HB

Montaż profesjonalnych systemów alarmowych
Posiadamy licencję

Hardbit

Krotoszyn, ul. Benicka 2a
Tel. 725 72 06, 725 77 78 079

Redakcja wydania
Romana Hyszko
Korekta
Maria Drygas-Witek

Zagipsowani



Pani Bogumiła Ciemniowska z Krotoszyna złamała rękę na cmentarzu. Poślizgnęła się i upadła, zapalając znicze na grobie

Złamania, zwichnięcia, siniaki, obrzęki – ewidentny skutek zaniedbań służb odpowiedzialnych za stan ulic i chodników. W ostatnim czasie chirurdzy założyli tyle opatrunków gipsowych, ile zwykle zakładają w przeciągu pół roku. Pogotowie ratunkowe miało pełne ręce roboty.

Przewracali się wszyscy: i starsi, i młodzi. Sytuację dodatkowo pogorszył zamarzający na i tak oblodzonych, nierównych chodnikach deszcz. Nawet wyjście do sklepu wiązało się z dużym ryzykiem. Pół biedy, jeśli skończyło się na siniakach – gorzej, gdy zwichnięty został staw albo pękła kość. 13 wyjazdów karetek do złamań i 23 osoby, które same zgłosiły się do ambulatorium

z urazami kończyn. Te dane pogotowia ratunkowego obejmują tylko czas od 23 grudnia do 2 stycznia. – *Interwencji medycznych dotyczących urazów mieliśmy nieporównywalnie więcej niż wcześniej* – potwierdza Wojciech Miński, lekarz i kierownik Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie.

dokończenie na str. 5

Śmierć w lesie

W leśniczówce w miejscowości Rocho (gmina Zduny) doszło 14 stycznia do tragedii. Około 11.00 dyżurny policji odebrał zgłoszenie od pogotowia ratunkowego. 45-letni pracownik Nadleśnictwa Krotoszyn, mieszkaniec Rocho, ścinał drzewo. W momencie, gdy ścięte drzewo przewracało się na ziemię, oderwał się od niego duży konar i uderzył pilarza w głowę. Na nic zdał się kask ochronny. Uderzenie było tak silne i spowodowało tak duże obrażenia, że mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. (popi)

Dziś w Rzeczy
rozkład jazdy
PKP
(stacja Krotoszyn)
ważny
od 6 stycznia

Krotoszyn jako jedyne miasto w powiecie ma dwa skrzyżowania z sygnalizacją świetlną. Na jednym (krzyżówka ulicy Piastowskiej i Sienkiewicza) światła są od lat, na drugim (krzyżówka Sienkiewicza i Mickiewicza) właśnie je zamontowano.

MUSI SIĘ ROZGRZAĆ

Światła działają od 6.00 do 23.00, w pozostałych godzinach włączone jest migające żółte. Jeżeli pieszy chce przejść na drugą stronę, powinien nacisnąć przycisk znajdujący się przy sygnalizatorze. Zapalenie się czerwonej lampki przy przycisku oznacza włączenie się cyklu zmiany światel.

na to starszy pan.

Bez wątpienia sygnalizacja świetlna poprawi bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu. Światła i poszerzenie ulicy Sienkiewicza – takie warunki postawiła gmina w decyzji o warunkach zabudowy terenu inwestorowi, który postanowił wybudować w pobliżu supermarket. Firma *Lidl Polska* wywiązała się ze zobowiązań wobec miasta. W najbliższym czasie na skrzyżowaniu Sienkiewicza z Mickiewicza zostaną namalowane linie, przy których zatrzymy-



Policjanci pomagają zdeorientowanym przechodniom

Zdaniem krotoszyńskiego policjanta – starszego sierżanta sztabowego Ireneusza Dąbrowskiego, mieszkańcy miasta muszą dopiero nauczyć się korzystać z przejścia. W najbliższym czasie policyjne patrole będą pomagały zagubionym i zdeorientowanym przechodniom, którzy nie wiedzą jeszcze, jak zachować się w nowej dla nich sytuacji. *Trzeba włączyć przycisk* – tłumaczyli przechodniom policjanci. – *Tak, tak, maszyna musi się rozgrzać* – stwierdził

wać się będą pojazdy, przy okazji odnowi się istniejące oznakowanie poziome. Trzeba będzie jeszcze poprawić ustawienie znaków pionowych, gdyż niektóre z nich zasłaniają sygnalizatory. Na słupach z przyciskami pojawiają się już wkrótce tabliczki z informacjami, jak z nich korzystać.

(st)

REKLAMA

Teomina SA

Okazja,
która może się już
nie powtórzyć.

**Wielka posezonowa
wyprzedaż
płaszczy i kurtek!**

**Zapraszamy
do naszych sklepów**

Krotoszyn ul. Ceglarska 1 pn.-pt. 9 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ sob. 10 ⁰⁰ -14 ⁰⁰ Tel. 725 20 31	Jarcin ul. Św. Ducha 118 c pn.-pt. 10 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ sob. 9 ⁰⁰ -13 ⁰⁰ Tel. 747 89 49
---	--

www.teomina.com.pl

*Wszystkim babciom
i wszystkim dziadkom
z okazji Ich świąt
dużo radości,
uśmiechu i szczęścia!*
życzy

Rafa Sp. z o.o.

INTERMARCHE

KROTOSZYN, ul. Raszowska 22 b

*Czeka
na Ciebie
prezent!*



FOTOzagadka?

Zdjęcie zamieszczone w numerze 1 przedstawiało fragment ul. Słodowej w Krotoszynie. Nagrodę wylosowaliśmy dla mieszkanki tego miasta – Anny Napierały. Dziś do rozszyfrowania kolejna fotografia. Gdzie została zrobiona?

Na naklejone na kartki kupony z odpowiedziami czekamy do 22 stycznia. Sponsorem nagrody jest Tawerna *Pizza-Taco* z Małego Rynku 8 w Krotoszynie. Po odbiór kuponów upoważniających do konsumpcji zapraszamy w piątki od 10.00 do 15.00.



FOTOzagadka? 3

Zdjęcie przedstawia

Imię i nazwisko:

Adres:

zecz
KROTOSZYŃSKA

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

Tankuj z nami

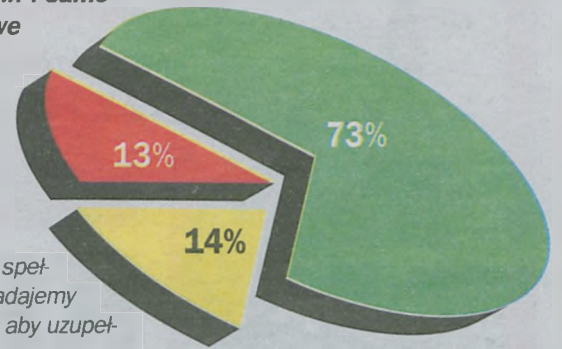
Przykładowe ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 11 stycznia.

	Pb 95	Pb 98	ON
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	3,11	3,39	2,56
Ostrów Wlkp., Shell, ul. Kaliska 4	3,05	–	2,48
Milicz, PKN Orlen, park Ksiedza Warysiuka	2,99	–	2,55
Gostyń, PKN Orlen, plac Karola Marcinkowskiego	2,97	–	2,55
Borek Wlkp., Petrochemia Plock, ul. Powst. Wlkp. 26a	2,96	3,33	2,54
Rawicz, Aral, ul. Samowska 2 b	2,86	3,17	2,49
Krotoszyn, PHU Petrol, ul. Zdunowska 160	3,06	3,30	2,58

Czy Pana (Pani) zdaniem samorządy naszych gmin i samorząd powiatu we właściwy sposób dbają o zimowe utrzymanie dróg i chodników?

- Tak
- Nie
- Nie mam zdania

Choć powyższy sondaż jest przeprowadzony rzetelnie, nie spełnia warunków stawianych próbom statystycznym. Pytania zadajemy stuosobowej i niereprezentatywnej grupie respondentów, aby uzupełnić publikowane na łamach naszej gazety teksty.



Poniżej zamieszczamy oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej podajemy liczbę miejsc i nazwę miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane były aktualne 14 stycznia, do czasu ukazania się gazety mogły ulec zmianie. Ich aktualność można sprawdzić, dzwoniąc do PUP, pod nr tel. 725-36-84.

Praca czeka

Praca dla kobiet

- szwaczki (min. zawodowe, min. 2-letnia praktyka), Krotoszyn
- szwaczki (wyksz. bez znaczenia, praktyka), Jarocin

Praca dla mężczyzn

- przedstawiciel handlowy (zawodowe lub średnie, praktyka, prawo jazdy kat. B, własny samochód, wiek 25-35 lat), teren całej Polski
- technik elektronik (specjalność-technologia sprzętu rtv, biegła znajomość jęz. rosyjskiego i ukraińskiego, prawo jazdy kat. B,

- pełna dyspozycyjność, własny samochód), Sulów z/s Sulimierz
- murarz, płytkarz i malarz (zawodowe, kandydaci ze stażem pracy w KPБ Krodomex), delegacja (teren woj. dolnośląskiego)
- elektryk, elektromonter (średnie lub zawodowe, praktyka, z uprawnieniami SEP), Krotoszyn
- cukiernik (zawodowe, praktyka), Krotoszyn
- pracownik fizyczny (wyksz. bez znaczenia, wiek do 35 lat, kandydaci z rejonu Kobylina i Pępowa), Krzyżanki, poczta Pępowa
- elektronik lub elektryk samochodowy

(zawodowe lub średnie, praktyka, prawo jazdy kat. B, wiek do 35 lat), Zduny

- spawacz (uprawnienia do spawania metodą MIG-MAG, praktyka), Krotoszyn
- kelner (zawodowe lub średnie gastronomiczne, praktyka, wiek do 25 lat, znajomość języków), Krotoszyn

Praca dla kobiet lub mężczyzn

- nauczyciel jęz. niemieckiego (wyższe, uprawnienia do nauczania jęz. obcych w gimnazjach), Koźmin Wlkp.
- agent ubezpieczeniowy (min. średnie, licencja PUN), Krotoszyn
- księgowy(a) (średnie lub wyższe, praktyka; umiejętność sporządzania bilansu rocznego), Dobrzyca

Sprawdź ceny!

Jak zwykle proponujemy Państwu przegląd cen kilku popularnych artykułów spożywczych, sprzedawanych w największych sklepach naszego miasta. Podane ceny dotyczą produktów najtańszych, oferowanych w tych placówkach 14 stycznia o godz. 10.00. Dodatkowo zamieszczamy ceny z targowiska i paliw z wybranych stacji.



BIEDRONKA – ul. Koźmińska

mąka	kg	0,93 zł
cukier	kg	2,09 zł
jaja	10 szt.	2,65 zł
masło ekstra	200 g	1,88 zł
margaryna	250 g	0,69 zł
olej	l	2,39 zł

EKO – ul. Sienkiewicza

mąka	kg	0,79 zł
cukier	kg	2,29 zł
jaja	10 szt.	2,35 zł
masło mix	200 g	1,59 zł
margaryna	250 g	0,75 zł
olej	l	2,89 zł



INTERMARCHE – ul. Raszkowska

mąka	kg	0,93 zł
cukier	kg	2,19 zł
jaja	10 szt.	2,15 zł
masło mix	200 g	1,25 zł
margaryna	250 g	0,72 zł
olej	0,9 l	2,69 zł



PLUS – ul. Floriańska

mąka	kg	0,95 zł
cukier	kg	2,09 zł
jaja	10 szt.	2,69 zł
masło ekstra	200 g	1,89 zł
margaryna	250 g	0,69 zł
olej	l	2,65 zł



W piątek 11 stycznia na targowisku w Krotoszynie zanotowaliśmy następujące ceny.

Targowisko

ziemniaki	kg	0,70 zł
pomidory	kg	5,00 – 9,50 zł
cebula	kg	1,80 – 2,00 zł
seler	kg	2,00 zł
por	szt.	1,00 zł
czosnek	szt.	0,80 – 1,00 zł
marchew	kg	1,00 – 1,20 zł
buraki	kg	1,00 – 1,20 zł
papryka	kg	9,00 – 12,00 zł
jabłka	kg	0,80 – 2,00 zł
cytryny	kg	3,50 – 4,30 zł
pieczarki	kg	4,50 – 6,00 zł
mandarynki	kg	4,00 – 4,50 zł

KUPON nr 3

Nagrodę z kuponu nr 1 wylosowaliśmy dla pani Anny Szulc z Krotoszyna. Sponsorem naszego konkursu jest krotoszyńska pizzeria *Papa Pizza* (ul. Koźmińska). Kupon prosimy nakleić na kartkę i przesłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki na budynku przy ul. Sienkiewicza 2a do 22 stycznia.

Trudne pytanie do...

Tadeusza Polowczyka, kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie

RK: – Co zaferuje bezrobotnym w tym roku urząd pracy?

T.P.: – Za wcześniej na odpowiedź na takie pytanie. Dostaliśmy na razie tylko informację z Krajowego Urzędu Pracy, że możemy wydać tylko jedną dwunastą kwoty wynoszącej 60 procent zaplanowanych na ten rok wydatków, ale na

razie jeszcze czekamy. W pierwszym rzędzie musimy spłacić nasze długi, których nie uregulowaliśmy do końca zeszłego roku. Na ten zaplanowaliśmy różne formy zwalczania bezrobocia, szkolenia, staże, lecz nie chciałbym podawać żadnych liczb, dopóki nie będę pewny, ile pieniędzy dostaniemy.

(ela)

Czy jest ten samochód? – zapyta nas na przykład pracownik socjalny. – Babci – odpowiemy chytrze. – A czy babcia ma w ogóle prawo jazdy? – podchwytliwie będzie drażył wypytyujący, sprawdzając, czy nie działamy na szkodę państwa, próbując wyłudzić nienależny dodatek mieszkaniowy.

Dodatek kontrolowany

Rząd ustalił nowe zasady przyznawania w tym roku dodatków mieszkaniowych, zobowiązując samorządy do szczegółowej kontroli wydawanych na ten cel pieniędzy. Rozmowy takie jak powyższa będą się więc toczyć w naszych domach, bowiem do drzwi niektórych osób ubiegających się o przyznanie świadczenia zapuka pracownik socjalny Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Związane jest to z przepisem mówiącym o tym, że gmina może odmówić przyznania dodatku, jeżeli w wyniku wywiadu środowiskowego okaże się, że występuje rażąca dysproporcja pomiędzy wykazanymi w oświadczeniu dochodami a stanem faktycznym wnioskodawcy – wyjaśnia Czesław Ossowski z Urzędu Miejskiego w Krotoszynie.

Osoba wnioskująca o przyznanie dodatku, oprócz stosowanej dotychczas ankiety z danymi dotyczącymi między innymi zamieszkiwanego lokalu, będzie musiała także wypełnić, sygnowane własnym nazwiskiem i opatrzone klauzulą o odpowiedzialności karniej, oświadczenie majątkowe. – Jeżeli wnioskodawca nie zechce wypełnić tego dokumentu, będzie to stanowiło podstawę do nieprzyznania dodatku – tłumaczy urzędnik.

Jeśli pomimo wypełnienia oświadczenia

urzędnicy będą mieli nadal wątpliwości, czy przyznanie dodatku jest słuszne, osobę wnioskującą odwiedzi pracownik socjalny Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zaopatrzeni w specjalną legitymację z podpisem burmistrza będzie miał prawo do zadawania pytań związanych z oświadczeniem majątkowym. Rozmowa z nami pozwoli mu ustalić, czy nie zawarliśmy w dokumencie fałszywych zeznań. A pamiętajmy, że świadomi odpowiedzialności karniej podpisaliśmy je własnym nazwiskiem.

W tym roku o dodatek mieszkaniowy możemy się ubiegać, jeśli dochód brutto na jedną osobę nie przekracza: w gospodarstwach jednoosobowych – 795,35 zł, w pozostałych przypadkach – 530,26 zł. Musimy równocześnie spełnić warunek dotyczący powierzchni normatywnej zajmowanego lokalu, czyli liczby metrów kwadratowych przypadających na jedną osobę. Prawo do złożenia wniosku mają zarówno lokatorzy mieszkań komunalnych, spółdzielczych, zakładowych, domków jednorodzinnych, jak i sublokatorzy. Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej, Urzędzie Miejskim i Spółdzielni Mieszkaniowej.

(ela)

Kobylin Życie bez wody

W Kobylinie jest siedem pomp, wszystkie niedostępne dla mieszkańców. Jeszcze jesienią ubiegłego roku z tej na ul. 3 Maja można było czerpać wodę. – Powiatowa Stacja Sanitaro-Epidemiologiczna orzekła jednak, że woda z tej studni jest zanieczyszczona i nie nadaje się do picia – mówi Czesław Piskorek, pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Kobylinie.

Pompę zatem zlikwidowano, a studnię nakryto betonową płytą. Problem w tym, że mieszkańcy pobliskiego domu stracili najbliższe dostępne im źródło wody.

Do tego ujęcia wody zawsze były uwagi. Jak sobie przypominam, Sanepid przeprowadzał badania i tylko warunkowo pozwalał korzystać ze studni – stwierdza

i Gminy.

Większość mieszkańców tej kobylińskiej ulicy korzysta z wodociągów miejskich, inni mają własne studnie. Tylko trzech lokatorów jednego małego domku pozbawieni są wody. Na razie albo pomagają im sąsiedzi, albo sami zamawiają beczkowiec.



Została tylko betonowa płyta

urzędnik. Ostatnio zaostrzone zostały normy sanitarne, ujęcie zamknięto.

Przez tyle lat piliśmy wodę z tej studni – mówi mieszkaniec pobliskiego domu jednorodzinnego. – Jakoś nikt się nie rozchorował ani nie otrul. Dlaczego inne w mieście stoją nietknięte, a naszą zamknęli? – pyta. Okazało się jednak, że pozostałe studnie od dawna są nieczynne. – Pompy zostawiliśmy, bo zdążyły się już wkomponować w architekturę – wytłumaczono nam w Urzędzie Miasta

Jak długo tak można żyć? Mamy w końcu XXI wiek. Próba przyłączenia posesji do wodociągów spaliła na panewce. Właściciel budynku, w którym mieszkają wspomniani mężczyźni, nie wyraził na to zgody. – Jest możliwość przeciągnięcia wody od sąsiadów, ale ktoś musiałby to zrobić, no i oczywiście potrzebna jest akceptacja właściciela budynku – podsuwa pomysł Czesław Piskorek. Tylko jak go zrealizować?

(popi)

Telegraf



Aleksander Pawłow, pułkownik Armii Radzieckiej, który po II wojnie światowej sprawował funkcję komendanta Krotoszyna, wkrótce obchodzić będzie 90 urodziny. Z tej okazji władze miasta postanowiły złożyć mu urodzinowe życzenia oraz odszukać w archiwach dokumenty związane z nadaniem mu honorowego obywatelstwa.

STOP.

Gimnazjaliści z Rozdrażewa wystąpią w telewizji, bowiem wzięli udział w nagraniu programu dla nastolatków *Na maksa*. Program wyemitowany zostanie na antenie TVP 2. To nie pierwszy kontakt młodych rozdrażewian z telewizją, wcześniej uczestniczyli w konkursie *Krzyżówka trzynastolatków*.

STOP.

Słynna już w świecie ekranizacja powieści dla dzieci *Harry Potter i kamień filozoficzny* do kina *Przedwiośnie* w Krotoszynie trafi już 15 lutego. Film, do którego obejrzenia zachęcamy, wyświetlany będzie u nas przed dwa tygodnie.

STOP.

Powiatowy Urząd Pracy w Krotoszynie uruchomił własną stronę internetową. Pod adresem www.aprca.pl/pokr znaleźć można między innymi informacje na temat szkoleń, ofert pracy i aktualnej wysokości zasiłków dla bezrobotnych.

STOP.

28 stycznia już po raz dziesiąty rozpocznie się turniej koszykarski dla drużyn podwórkowych i szkolnych *Stąd do NBA*. Gospodarzami turnieju będą SP 4 i SP 8.

STOP.

28 stycznia już po raz dziesiąty rozpocznie się turniej koszykarski dla drużyn podwórkowych i szkolnych *Stąd do NBA*. Gospodarzami turnieju będą SP 4 i SP 8.

STOP.

Tropimy nonsensy!



Codziennie w godzinach pracy redakcji, ale w każdy **czwartek** od godz. 9.00 do 15.00 szczególnie, czekamy przy redakcyjnym telefonie (725 33 54, 722 71 42) na sygnały o tym, co utrudnia Państwu życie, co denerwuje, bo jest źle zrobione, głupie, nonsensowne. Chodzi nam zarówno o dziury w jezdniach czy chodnikach, jak i o brak reakcji albo nieodpowiednie reagowanie urzędów, instytucji i zakładów.

Niektóre sygnały są dla nas przyczynkiem do artykułów, inne Państwa wypowiedzi zamieszczamy w rubryce *Ucho Rzeczy*. Mamy nadzieję, że razem uda nam się coś zmienić. A dodatkowo w każdym tygodniu jedną z telefonujących do nas osób, wybraną poprzez losowanie, nagradzamy kwotą 50 zł. Tym razem nagrodę otrzymuje pan Edward Żuchowski z Krotoszyna, którego w piątek zapraszamy do redakcji.

(red.)

Dyrekcja i Rada Rodziców przy LO w Krotoszynie serdecznie zapraszają na

zabawę karnawałową 26 stycznia 2002 r. o godz. 19.00 do auli LO przy ul. Kollątaja.

Odpłatność: 130 zł od pary (wliczono konsumpcję), przygrywa zespół muzyczny. Zapisy: Janusz Ryba, tel 725 23 82

W czym rzecz?

Gościliśmy kiedyś w redakcji specjalistę od mowy ciała. Rubaszny, wysoki mężczyzna mienił się fachowcem od rozpoznawania ludzkich sekretów. Tłumaczył nam, że słowa mogą kłamać, ciało nie. Dla niego ludzie byli przezroczyści, wiedział bowiem, o czym myśleli i kiedy zatajali prawdę.

Umiejętności specjalisty zdumiewały nas i zaskakiwały. Nie ukrywaliśmy, że mu zazdrościmy. A on uśmiechał się tajemniczo – nigdy bowiem nie mówił nam wszystkiego, to już wyczualiśmy – i diagnozował: *Ty jesteś ekstrawertykiem, ty – introwertykiem, ty mnie uważnie słuchasz, ty tylko uda-*



jesz, a ty chciałeś mnie okłamać.

Ułożenie rąk, nóg, sposób siedzenia, każdy ruch miał dla niego swoje znaczenie. Przebywanie z takim człowiekiem w towarzystwie mogłoby być nawet krępujące.

Nadmierna wiedza bywa także balastem. Specjalista tłumaczył nam to tak samo, jak objaśniał gesty. – *Kiedy twoja najukochańsza żona mówi, że cię kocha – zwierzał się z nutą gorczy – a ty widzisz, jak jej ciało temu przeczy, załujesz, że posiadłeś tę wiedzę.*

Tylko domyśliliśmy się, że talent specjalisty, pochodzącego z zachodniej granicy Polski, jest w jakiś szczególny sposób w jego kraju wykorzystywany.

Pamiętam, z jakim zdumieniem przyglądałam się po raz pierwszy na sesji jednego z naszych lokalnych samorządów śpiącemu radnemu. To

też mowa ciała, jeden z jej podstawowych znaków. Bardzo czytelny dla każdego. Nie potrzeba tu specjalisty, żeby ocenić, jaki jest poziom zanagowania radnego w omawiane sprawie.

Spanie na ważnym spotkaniu to sygnał, jaki wysyłamy otoczeniu. Podobnie jak ubiór i sposób mówienia, traktowania otoczenia. Wzrok społeczeństwa spoczywa na wszystkich lokalnych dygnitarzach. Reprezentują nas, a więc nie możemy im pobrażać. Ponieważ bardzo kochamy siebie, więc wymagamy od swoich przedstawicieli, by umieli zadbać odpowiednio o nasze interesy. Dlatego powinni być od nas mądrzejsi, grzeczniejsi, bystrzejsi, bardziej elokwentni...

Czy oni o tym wiedzą? Jak dbają o swój wizerunek? Zachęcam do lektury tekstu na stronie 13.

Izabela Bartoś

Kryminałki



7 stycznia z dachu budynku przy ul. Mickiewicza w Krotoszynie na samochód volkswagen passat spadła sterta śniegu i uszkodziła go. Właściciel oszacował wstępnie straty na 1500 zł.

8 stycznia w opłu kadecie zaparkowanym przy ul. Ściegiennego w Krotoszynie ktoś powybił szyby, a następnie wymontował z niego i ukradł radio Sony, wartość 600 zł.

10 stycznia dokonano kradzieży w szpitalu przy ul. Bolewskiego. Z torebki schowanej w pomieszczeniu socjalnym przy gabinecie ginekologicznym ktoś wyjął portfel, w którym znajdowały się dowód osobisty, prawo jazdy, karta bankomatowa i 90 zł.

11 stycznia o 14.30 na Rynku w Krotoszynie doszło do dziwnego zdarzenia. Do 51-letniego mężczyzny podszedł nieznanemu mu mężczyzna i zażądał okazania portfela, mówiąc, że zaczepiony zabrał mu pieniądze. Chwilę później dołączył do nich inny osobnik, który stwierdził, że widział jak 51-latek podnosił z ziemi gotówkę. Portfel pośpiesznie przejrano i oddano właścicielowi, a dwaj mężczyźni oddalili się. Dopiero w domu poszkodowany zorientował się, że skradziono mu 500 zł.

W nocy 11 stycznia w miejscowości Mokronos ktoś sforsował drzwi do sklepu spożywczego i wyniósł stamtąd

wódkę, słodycze, papierosy i telefon stacjonarny. Suma strat wyniosła 4900 zł.

11 stycznia dzielnicowy Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie i funkcjonariusz Straży Miejskiej zatrzymali na targowisku trzech chłopców, którzy okradali stragany. Znalaziono u nich dwa dżojstki do komputera, latarkę elektryczną, szczyrory oraz portfel. Najmłodszy ze złodziei miał 9 lat.

11 stycznia w godzinach nocnych w Kobylinie nieustalony sprawca obrabował sklep spożywczy. Zniknął komputer będący na wyposażeniu sklepu oraz artykuły spożywcze – kawa i słodycze. Straży obliczono na 3900 zł.

12 stycznia w nocy z kiosku przy ul. Kobylińskiej w Krotoszynie skradziono papierosy różnych marek na łączną kwotę 450 zł. Złodziej zabrał też 10 zł w gotówce.

13 stycznia w Krotoszynie okradziono opła kadeta. W zaparkowanym aucie wybito szyby, by z wnętrza wyciągnąć panel radia Panasonic, wzmacniacz Blaupunkt i 13 płyt CD. Właściciel oszacował poniesione straty na około 1500 zł.

Pomiędzy 22 grudnia a 13 stycznia okradziono dwie altanki działkowe w Krotoszynie. W obu przypadkach złodzieje weszli do środka, wybiwszy szyby. Z jednej altanki wyniesiono butlę gazową, z drugiej zaś dwie butle z palnikiem o wartości 200 zł.

W nocy 10 stycznia w Kobylinie Starym po zbitciu szyby okiennej w jednym z budynków skradziono 4 butelki wódki oraz faks Panasonic. Straży obliczono na 2560 zł.

Wypadki

7 stycznia o 16.40 na ul. Ostrowskiej w Krotoszynie policyjny patrol zatrzymał kierowcę, lat 40, który spowodował kolizję drogową. Mężczyzna prowadził zastawę, będąc pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że miał wówczas 1,4 promila. Kierowcy odebrano prawo jazdy.

11 stycznia kierowca fiata 126p, wyjeżdżając ze stacji paliw przy ul. Ostrowskiej, wymusił na mercedesie pierwszeństwo przejazdu i spowodował wypadek. W zdarzeniu ucierpiała pasażerka malucha, którą pogotowie ratunkowe

zabrało do szpitala.

12 stycznia w Lipowcu kierowca fiata 126 p w trakcie wyprzedzania ciągnika rolniczego doprowadził do zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka nissanem micra. Natomiast w malucha uderzył jeszcze jadący za nim volkswagen golf. Kierowca fiata 126p doznał obrażeń ciała.

13 stycznia przy ul. Mickiewicza w Krotoszynie policja zatrzymała 20-latkę prowadzącą fiata 126p. Stwierdzono, że miał 0,4 promila alkoholu w organizmie.

Strażaki



chody: volkswagen transporter, ford transit i fiat 126p. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń, zniszczone zostały tylko boki volkwagena i ford oraz przód malucha. Straż pożarna zabezpieczyła miejsce zdarzenia.

12 stycznia w Lipowcu straż pożarna usuwała skutki wypadku, w którym uczestniczyły fiat 126p, nissan micra i volkswagen golf. Strażacy usunęli na pobocze samochody, które tarasowały przejazd innym użytkownikom drogi.

(popi)

Lista podejrzanych rośnie

Kto wcielił się w rolę pomocnika, a kto – podżegacza przy organizacji napadu na konwój pocztowy pod Sulmierzycami? Skąd pochodziła broń, którą mieli w rękach napastnicy? Kto jeszcze wiedział o planowanym napadzie? Na większość z tych pytań odpowiedź jest już znana, ale prokuratura nadal zbiera materiały dowodowe.



Po zamachu na konwój las przeszczeszywało stu policjantów

Intensywne śledztwo rzuca coraz więcej światła na wydarzenia poprzedzające napad na konwój pocztowy, do którego doszło 10 grudnia na drodze pomiędzy Sulmierzycami a Krotoszynem.

Ustalono już, że rozbój z bronią w rękę, bo taka jest kwalifikacja tego czynu, dokonany przez dwóch młodych mieszkańców Sulmierzyc... nie był pierwszą próbą obra-

bowania przez nich Poczty Polskiej. Zamach na konwój pocztowy planowali przeprowadzić miesiąc wcześniej, 9 listopada. Obaj czyhali już na pojazd, ale zrezygnowali w ostatniej chwili z powodu zbyt dużego ruchu samochodowego na tym odcinku drogi.

Zebrany przez prokuraturę materiał dowodowy pozwolił odnaleźć także trzecią oso-

bę, bardzo mocno związaną z rozbojem – podżegacza. To człowiek, który nie miał bezpośredniego udziału w napadzie, ale zachęcał do niego sprawców. Dostarczał też informacji o konwoju, które wydawały się wówczas napastnikom potrzebne, i utwierdzał w przekonaniu, że pieniądze na wypłaty rent i emerytur będą łatwym łupem.

Zdołano też ustalić nazwisko czwartej osoby, którą możemy nazwać pomocnikiem. Pomocnik przetransportował swoim maluchem na miejsce przestępstwa blokadę – trzy długie deski, gęsto nabite gwoździami i połączone ze sobą. Napastnicy zdawali sobie sprawę, że przenoszenie w rękach blokady mogłoby zwrócić uwagę wielu postronnych obserwatorów. Trzeba dodać, że pomocnik był zorientowany, do czego deski mają służyć.

Prokuratura znalazła również odpowiedź na pytanie, skąd pochodziła broń, którą napastnicy usiłowali zastraszyć konwojentów. W nocy z 4 na 5 sierpnia 2001 roku doszło do włamania do Zespołu Szkół Zawodowych w Odolanowie. W skład trzyosobowej grupy złodziei wchodził jeden ze sprawców napadu. Kilka miesięcy później to on właśnie na drodze pomiędzy lasami sulmierzyckimi wyciągnął w stronę pocztowców skradziony w Odolanowie pistolet. Stróżów prawa nurtuje w tej chwili ważne pytanie: czy skradzioną broń przeleżała tyle czasu w zacisznym schowku, czy też młodzi bandyci używali jej w międzyczasie? Czy strzelali do kogoś? Odpowiedź będzie znana po przebadaniu odzyskanego arsenału w laboratorium kryminalistycznym. Jeden z kradzionych pistoletów zdążył już zmienić właściciela. Zarówno ta osoba, jak i inna, pomagająca w kupnie, będą musiały się wytłumaczyć z paserstwa (grozi za nie do 8 lat pozbawienia wolności) przed sądem.

Bilans śledztwa na obecnym etapie to doprowadzenie do wstępnego ustalenia, że wyraźne kłopoty z prawem ma ośmiu mieszkańców Sulmierzyc. Dwóch z nich czeka na finał sprawy w areszcie, sześciu ma dozór policyjny. Zdaniem prokuratury pytanie o to, czy listę podejrzanych można już zamknąć, pozostaje nadal otwarte.

Izabela Bartoś

Ucho Rzeczy

Mam pytanie, które powinniście zadać Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dlaczego w bloku 4 B przy Kobylińskiej jest taka duża różnica między posiadzką na parterze i na wyższych kondygnacjach? Czy lokatorzy dzielą się na lepszych i gorszych?

I druga sprawa: lód na wjeździe na osiedle. Przecież naprawdę można się tam zabić. Dlaczego administrator osiedla wcale się tym nie przejmuje?

J.K., Krotoszyn

Mieszkam na Transportowej, w pobliżu firmy, która wygrała u nas przetarg na zimowe utrzymanie dróg. Tymczasem

Transportowa jest w strasznym stanie. Wygląda jak tunel. Nawet jeden samochód ma kłopoty z przejechaniem. Strach pozwolić dzieciom przechodzić, żeby ich jakieś auto nie przejechało. Prosimy, błagamy, ale droga wciąż wygląda tak, jak wyglądała. Obiecują: zaraz kogoś podeślemy i na tym się kończy.

krotoszynianka

Obowiązkiem administratora budynku jest posypywanie chodników piaskiem i usuwanie z nich śniegu. Chętnie posypałbym chodnik koło mojej posesji, ale skąd wziąć piasek, gdzie go kupić? W dawnych latach w mieście stały spe-

ejalne drewniane pojemniki z piaskiem i każdy mógł nim posypać śliskie miejsca. Czy nie można by wrócić do tego zwyczaju, bo zima chyba nieprędko się skończy? Nadmieniam, że jestem emerytem i nie stać mnie na sprowadzanie piasku z daleka. Mieszkanie ogrzewamy gazem, a więc nie mamy popiołu.

stały czytelnik z Krotoszyna

Pozostale sygnały od Państwa potraktowaliśmy jako punkt wyjścia do oddzielnych tekstów. Prosimy się nie niepokoić, żadnego nie pominiemy.

W poprzednich dwóch numerach wyczerpująco przedstawiliśmy Państwu, kto jest odpowiedzialny za zimowe utrzymanie dróg i chodników w naszym powiecie. Padać dawno przestało, a my wciąż mieszkamy na jednym wielkim lodowisku i po lodzie jeździmy. Skandal – to słowo najlepiej oddaje nastroje wśród mieszkańców.

Jedno wielkie lodowisko!

Trudno zliczyć wszystkie telefony, listy i wizyty Czytelników w redakcji w sprawie śniegu i lodu. Jako tako jest tylko na drogach krajowych, pozostałe wciąż są pokryte grubą i nierówną warstwą lodu. Nie lepiej wyglądają chodniki. Czy tak pozostanie, dopóki zima nie ustąpi? Na co czekają odpowiedzialni za stan ulic i chodników?

Niedziela, 6 stycznia, wczesne popołudnie. Droga z Kobierna do Krotoszyna. Pada deszcz. Kilka kilometrów oblodzonej, ale przejezdnej drogi. Dalej szeroki łuk, równiutko pokryty lodem, polewany deszczem. Samochód zsuwa się bokiem po pochyłej drodze i staje na drugim pasie ruchu. Każda kolejna próba podjechania na prawy pas i pokonania łuku kończy się zsunieniem – zero przyczepności. Tymczasem z przeciwka jadą auta. Wszystkie muszą się zatrzymać. Kilku ambitnych kierowców za wszelką cenę chce dostać się do Krotoszyna. Ruszają, ale nici z ich starań. Auta zsuwają się w dół, a dodanie gazu powoduje tylko kręciołki na jezdni. Kierowcy zastanawiają się razem, jak wybrnąć z opresji. Pada pomysł, aby wszystkie pojazdy jadące z Krotoszyna powoli się wycofały i ustąpiły miejsca jadącym w stronę przeciwną. Ktoś mówi: Mam komórkę, zadzwonię do kierowców. Rozlega się gromki śmiech. Nikt

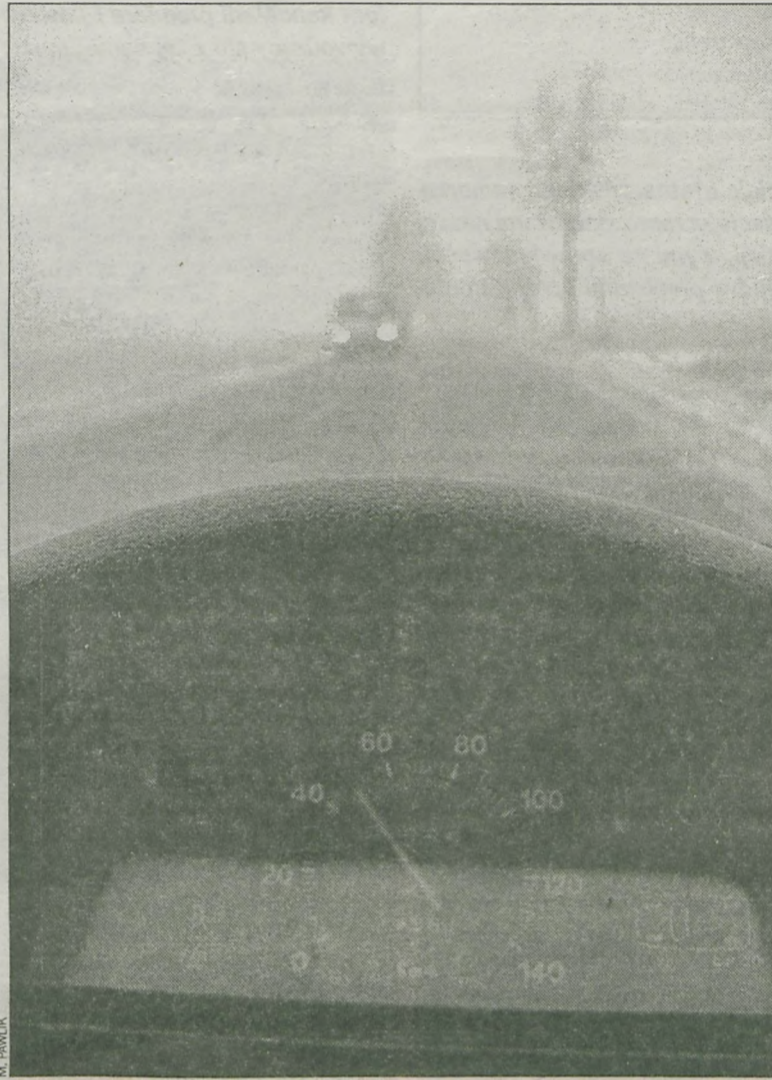
nie wierzy, że faktycznie mogliby przyjechać. Pojazdy, które jechały z Kobierna, wracają do tej wsi. A wystarczyłoby trochę piasku na feralnym zakręcie.

Kamikadze

Redakcję odwiedza mieszkaniec Trzemeszna w gminie Rozdrażew. Jego dzieci dojeżdżają do rozdrażewskiej szkoły autobusem PKS. Droga jak szklanka. Lód, na dodatek nierówny. – Czemu PKS wypuszcza kierowców na taką drogę? Czemu nie upomni się u drogowców, żeby chociaż trochę piaskiem posypali? Przecież kierowcy odpowiadają za bezpieczeństwo pasażerów. Pewno boją się o pracę, więc jadą, skoro im przełożeni każą. Ale to są kamikadze, do tego narażający życie innych – słucham.

Po wielu telefonach Czytelnika na drogę Rozdrażew – Trzemeszno wjeżdża wreszcie piaskarka. I posypuje, ale... tylko poboczne.

Fatalnie wygląda droga z Krotoszyna do Rozdrażewa. Od środy do piątku (8-11 stycznia) autobusy szkolne dowożące do Brzozy dzieci wracające ze szkoły do jednego kursu zamiast normalnych dwóch. Dzieci, które kończą zajęcia wcześniej, muszą czekać na autobus aż do 15.30.



Tu asfalt jest ciemny, ale pokrywa go równa warstwa lodu

Zagipsowani

(dokończenie ze str. 1)

Osoby w podeszłym wieku, tracąc równowagę, starają się bronić przed upadkiem rękami. – Często są więc złamania nadgarstków i w ogóle kości promieniowych – mówi Mieczysław Pelko, lekarz chirurg. Skutki złamań i powikłania pourazowe u starszych są na ogół dość poważne, a wynikają z częstego w ich wieku odwapnienia kości. – Kilkanaście dni temu miałem przypadek bardzo skomplikowanego złamania – mówi chirurg. – Starsza pani przewróciła się na nieposypanym, śliskim chodniku. Doszło do złamania nadgarstka z przemieszczeniem odłamków. Po znieczuleniu kość należało nastawić, a później założyć opatrunk gipsowy. Podobne przypadki można by mnożyć.

2 i 3 stycznia zyskały sobie miano czarnych dni. Po pomoc chirurgiczną zgłosiło się do poradni aż 130 osób. – Trzy czwarte stanowili pacjenci ze zwichnięciami, złamaniami i powikłaniami pourazowymi. Na szczęście dla pacjentów od kilku lat lekarze dysponują lżejszymi od gipsowych żywicznymi opatrunkami usztywniającymi. O wiele trudniejsze od złamań kończyn są do leczenia urazy stawów. Do gabinetu chirurga trafiła niedawno osoba ze zwichnięciem stawu biodrowego z przemieszczeniem szyjki. – Złamanie w stawie biodrowym w starszym wieku mogą się okazać niebezpieczne dla życia – twierdzi M. Pelko. Koniecznością jest leczenie operacyjne, a rehabilitacja po takich urazach trwa bardzo długo. Brak aktywności ruchowej przez kilka miesięcy to nic dobre-

go, ponieważ nieużywane mięśnie słabną. Jak mówi chirurg, konsekwencje złamania rozciągają się również na sferę psychiki, w której zachodzą negatywne zmiany. Starszej osobie długo pozostającej w bezruchu trudno się później pozbierać i wrócić do normalnego życia.

Równie często, z racji większej aktywności fizycznej, poszkodowani bywają młodzie. Coraz bardziej popularna w Polsce jazda na nartach przynosi co prawda wiele radości, ale może się skończyć poważnym urazem. – Wystarczy chwila nieuwagi na stoku – mówi chirurg. Najczęściej występują urazy w stawach kolanowych i skokowych. Ostatnio gabinet chirurgiczny odwiedziła osoba z naderwanym więzadłem kolanowym. – Rehabilitacja potrwa kilka miesięcy, a narty na razie trzeba odstawić na bok – powiedział M. Pelko. W takich przypadkach zalecane jest oszczędzanie kończyny i noszenie elastycznego stabilizatora.

Mieczysław Pelko ubolewa, że poszkodowani nie od razu przychodzą do chirurga po poradę. Często bagatelizują sprawę, myśląc: samo przejdzie lub że poradzą sobie domowymi sposobami. Kiedy ból i obrzęk się utrzymują, zamiast pójść do lekarza, odwiedzają znachora. – Nie można tak robić, przecież chodzi o prawidłowe zdiagnozowanie kontuzji, wykonanie zdjęcia rentgenowskiego i w razie potrzeby założenie gipsu – zwraca uwagę chirurg. Słuchając domorosłych doradców można tylko pogorszyć sprawę.

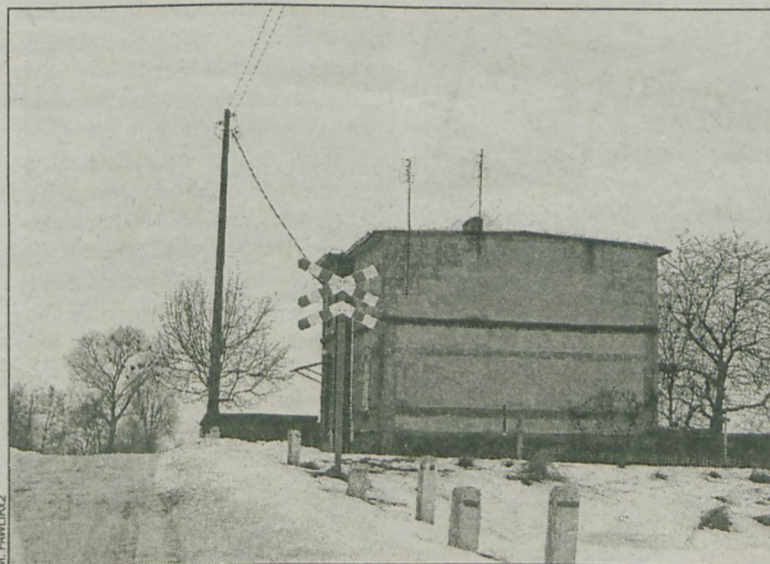
Sebastian Pośpiech

WRESZCIE W KOBYLINIE

Przez lata 13 domów położonych kilka kilometrów w bok od trasy z Kobylina do Krotoszyna należało do Rzemiechowa. O wiele stąd bliżej do Kobylina. Sytuacja była dziwna. Wystarczy powiedzieć, że niektórzy mieszkańcy Rzemiechowa nigdy nie odwiedzili wsi, w granicach której żyli.

O przyłączenie kilkunastu posesji do Kobylina od dawna zabiegali ich mieszkańcy. Administracyjna przynależność tych posesji powodowała czasami problemy. Wielokrotnie zdarzało się, że wzywana na pomoc karetka pogotowia błędziła, trafiając na miejsce z opóźnieniem. Także listonosz długo czasem szukał adresatów prze-

syłek. Kobylińskie władze na wniosek mieszkańców odpowiedziały w zeszłym roku, ostateczna decyzja zapadła dopiero teraz, po wcześniejszych spotkaniach samorządowców z mieszkańcami, którym przedstawiono, jakie skutki przyniesie przyłączenie ich domostw do Kobylina. – Kobylin stał się większy o 165 hektarów



Zdjęcie górne: nowe mieszkanckie Kobylina

– Łucja Dymarska (po prawej) i Aniela Jakubczyk; zdjęcie dolne: ich dom

To cud, że w ogóle jeżdżą

Dlaczego nie można u nas zrobić tak, jak zrobiono w powiecie ostrowskim? – pyta mieszkaniec Chwaliszewa. Z tej wioski prowadzi kilka dróg, a kilku mieszkańców dysponuje ciężkim sprzętem. – Wystarczyłoby, tak jak w rejonie Ostrowa, powierzyć komuś dbanie o te kilkukilometrowe odcinki, a komuś z następnej wioski odśnieżanie i posypywanie dalszej części drogi.

O drogi między wioskami nikt nie dba. Niby są przejezdne, ale nie ma mowy o minięciu się na nich dwóch aut. Po świętach odśnieżono tylko jedną nitkę. Trzeba się modlić, żeby z naprzeciwnka nie jechało, bo nie ma się gdzie usunąć – z boku wysokie sterty oblodzonego, twardego śniegu, teraz nie poradzi sobie z nimi nawet plug. Tymi drogami jeżdżą autobusy, spóźniają się notorycznie. – To cud, że w ogóle jeżdżą – mówią ludzie.

W mieście nie lepiej

Krotoszyn, miasto powiatowe. Ale i tutaj wszędzie potwornie ślisko. Na wielu ulicach w centrum gruba i bardzo nierówna warstwa lodu. Na Piastowskiej, przy skrzyżowaniu ze Zduńskiej, wyjątkowo wysoka. Przeszkadza, ale tylko kierowcom. Usunięta zostaje dopiero 10 stycznia. Takie miejsca trudno zliczyć. Miasto jest dosłownie oblodzone. Jak po takim lodowisku jeździć, jak chodzić?

(er)



i liczniejszy o 52 osoby – mówi burmistrz Jan Waleński. – Jestem zadowolony, że to nieporozumienie urzędnicze zostało wyprostowane.

Nowi mieszkańcy Kobylina będą musieli zmienić dowody osobiste, za co płacić nie będą. Zapłacą natomiast za wymianę innych dokumentów, takich jak prawo jazdy czy dowód rejestracyjny.

Czy cieszą się, że mieszkają w Kobylinie? Generalnie tak, bo czują się z tym miastem mocno związani. – Pani, należeliśmy do Rzemiechowa, ale ja się pytam, gdzie my, a gdzie Rzemiechów? – pyta Łucja Dymarska. – Nie pamiętam, czy kiedykolwiek tam byłam. (popi)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 11 stycznia 2002 r. zmarł w wieku 102 lat najstarszy mieszkaniec Krotoszyna

śp.

Stanisław Malagowski

kapitan rezerwy
POWSTANIEC WIELKOPOLSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają
Rada Miejska w Krotoszynie
i Burmistrz Krotoszyna

W ubiegły poniedziałek przedstawiciele krotoszyńskiego samorządu spotkali się, jak kaže lokalna tradycja, z reprezentantami naszej gospodarki i kultury, starostwa, policji, wymiaru sprawiedliwości, dyrektorami szkół, przedszkoli, banków, prezesami spółek komunalnych.

W przyszłość z obawą

Zwyczajowo już miniony rok podsumował burmistrz Julian Jokś. – *Trudności polskich przedsiębiorstw, kłopoty, z którymi muszą sobie radzić także krotoszyńskie firmy, każą nam patrzeć w przy-*

szłość z rezerwą, ostrożnością, a nawet obawą – powiedział między innymi. Trudna sytuacja naszych zakładów sprawia, że pod adresem samorządu pojawiają się coraz liczniejsze życzenia. W ich spełnieniu zakłady widzą szansę poprawy swego położenia. Oczekują popierania miejscowych wykonawców w organizowanych przetargach publicznych, są przekonane, że samorząd powinien starać się o zapewnienie wyłączności na dostawy materiałów potrzebnych do realizowanych przez gminę inwestycji, chcą ulg podatkowych dla pracodawców tworzących i utrzymujących nowe miejsca pracy. (...) Niemal wszystkie jednym głosem domagają się obniżenia stawek podatku od nieruchomości.



Po części oficjalnej był czas na luźne rozmowy

szłość z rezerwą, ostrożnością, a nawet obawą – powiedział między innymi. Trudna sytuacja naszych zakładów sprawia, że pod adresem samorządu pojawiają się coraz liczniejsze życzenia. W ich spełnieniu zakłady widzą szansę poprawy swego położenia. Oczekują popierania miejscowych wykonawców w organizowanych przetargach publicznych, są przekonane, że samorząd powinien starać się o zapewnienie wyłączności na dostawy materiałów potrzebnych do realizowanych przez gminę inwestycji, chcą ulg podatkowych dla pracodawców tworzących i utrzymujących nowe miejsca pracy. (...) Niemal wszystkie jednym głosem domagają się obniżenia stawek podatku od nieruchomości.

Burmistrz podkreślił, że obciążony zadania-

budowy oczyszczalni ścieków stała się rozbudowa infrastruktury – budowa kolektora sanitarnego, podłączanie osiedli do oczyszczalni, kanalizacja obszarów wiejskich, inwestycje telefoniczne, gazowe, budowa dróg.

Gmina nie jest przedsiębiorstwem nastawionym na zysk. Dokonywane przez nią inwestycje nie mają przynosić bezpośredniego dochodu, lecz służyć mieszkańcom, stwarzając im takie warunki, w których będą oni mogli spożytkować tkwiące w nich umiejętności i energię, zdolne zmieniać warunki, w jakich żyją – przypominał, wskazując na niektóre dokonania samorządu.

Jak na froncie wschodnim



Chciałbym zapytać, czy w naszym mieście jest ktoś odpowiedzialny za stan ulic oraz chodników. Przecież niektóre nasze drogi przypominają teraz wschodni front. (...) Placimy podatki, a z drogami nie się nie robi. Moją ulicą ani razu nie przejechał samochód, który by ją odśnieżył. Od mieszkańców się wymaga – muszą się wywiązywać z nałożonych na nich obowiązków. A co robią zarządzający? Miejmy nadzieję, że śnieg kiedyś stopnieje, czego wszystkim mieszkańcom życzę
T.P. Krotoszyn (nazwisko i adres znane redakcji)
Opinie naszych czytelników nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji, ale szanujemy je i publikujemy – wszelkie pod warunkiem, że autor nie zapomniał o podaniu swego imienia, nazwiska i adresu.

du. Do tematu wrócimy w jednym z najbliższych numerów.

(er)

Dużo problemów, mało pieniędzy

W sobotę 12 stycznia w Domu Cechu Rzemiosł Różnych w Krotoszynie z Markiem Wagnerem, szefem kancelarii premiera i posłem Sojuszu Lewicy Demokratycznej spotkali się lokalni samorządowcy wywodzący się z tej samej partii.

Wszystko rozbija się o pieniądze – tak skomentował Marek Wagner przedstawione mu przez lokalnych polityków lewicy problemy.

Wcześniej starosta Stanisław Ratajski pokrótce omówił najważniejsze i natrudniejsze dla powiatu sprawy. – *Do dnia dzisiejszego nie przekazano nam pieniędzy na pokrycie 203 zł podwyżki, którą wywalczyły pielęgniarki na początku 2001 r. – powiedział. Podkreślił, że choć nasz szpital plasuje się w czołówce szpitali wielkopolskich jeśli chodzi o tempo i zakres jego restrukturyzacji, to w zeszłym roku otrzymał z budżetu o 500 tys. zł mniej niż miał obiecano. Nie jesteście jedynymi, którym nie zwrócono pieniędzy za podwyżki dla średniego i niższego personelu – powiedział Wagner. Gospodarz powiatu wspominał o długu w budżecie z powodu pożyczki zaciągniętej na pokrycie potrzeb oświaty. – *Od dwóch lat toczymy bój z Ministerstwem Edukacji Narodowej o nieprawidłowo naliczoną subwencję oświatową – powiedział. Gość poprosił o dokumentację sprawy i obiecał: – *Kancelaria premiera postara się w ministerstwie edukacji i finansów sprawdzić, kto ma rację.***

Starosta ubolewał nad finansami powiatu. – *Jeśli mamy dobrze funkcjonować, to niezbędna jest nowa ustawa o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego – stwierdził. Zaledwie 8 procent budżetu powiatu to jego dochody własne, resztę stanowią dotacje i subwencje. Przedstawiciel rządu nie potrafił wybrnąć z tak postawionego problemu i odpowiedział co najmniej dziwnie: – *Podzielam wasze zdanie co do**

konieczności nowej ustawy, ale skąd brać pieniądze na przykład na wojsko czy inne jednostki utrzymywane z budżetu centralnego, bo przecież nie tylko z podatków placonych przez warszawiaków.

Dobrym posunięciem nowej ekipy rządzącej – podkreślił Polowczyk – było przekazanie zaległych pieniędzy urzędowi pracy w całym kraju, co umożliwiło im spłacenie długów wobec ZUS i przedsiębiorstw, któ-



Marek Wagner (po lewej) i powiatowy szef SLD Zbigniew Brodziak

Bezrobocie przekroczyło w Krotoszynie 20 procent – wynika z oficjalnych danych przedstawionych przez Tadeusza Polowczyka, kierownika Powiatowego Urzędu Pracy. W powiecie mamy obecnie 7070 bezrobotnych, czyli o 958 więcej niż przed rokiem. – *To najistotniejszy problem, którego nie da się rozwiązać od razu – zaczął Marek Wagner i dodał, że najlepszą receptą jest zapewnienie wzrostu gospodarczego i tworzenie nowych miejsc pracy. Powiedział więc coś, o czym wszyscy doskonale wiedzą!*

re zatrudniły ludzi i nie doczekały się na czas refundacji kosztów. – *1,8 mln zł wystarczyło na oddanie 80 procent zaległych pieniędzy, dzięki czemu uzyskaliśmy utracone zaufanie lokalnych przedsiębiorców – stwierdził. Szef kancelarii premiera przyznał, że spłata zadłużenia państwa wobec urzędów pracy była jednym z ważniejszych posunięć rządu Leszka Millera. Poprosił również o kopię propozycji ożywienia gospodarki przedstawionych zebraniem przez Polowczyka, które widocznie uznał za niezwykle ciekawe.* (popi)

Moja profesja

Pisane na kamieniu

Dlaczego wybrali ten a nie inny zawód? Co zdecydowało – zainteresowania, powołanie, a może przypadek? Czy lubią swoją pracę, czy też wykonują ją tylko z konieczności i poczucia obowiązku? Jaka jest specyfika ich zawodu? Na takie pytania staramy się odpowiedzieć w tym cyklu.

Karol Zmysłony z Lutogniewa zajmuje się tworzeniem napisów i ornamentów w kamieniu, szkłe, drewnie, metalu. Działalność gospodarczą prowadzi od 1993 r. Wcześniej przez 30 lat pracował w szkolnictwie, jest absolwentem Politechniki Poznańskiej. Uczył zajęć technicznych oraz muzyki, był też dyrektorem lutogniewskiej podstawówki. Pan Karol tęskni czasami za swoim dawnym zawodem, przyznaje jednak, że jego obecna profesja jest o wiele mniej stresująca.

Liternictwo wymaga opanowania oraz wytrwałości, jest zajęciem czasochłonnym. Rzemieśnika z Lutogniewa najbardziej cieszy zawsze efekt końcowy jego pracy. Pracy w materiale trwałym, który na pewno przetrwa wiele lat.

Pan Karol jest dokładny i zawsze terminowo wykonuje powierzone sobie zadania. Za najtrudniejsze w swojej pracy uważa podjęcie decyzji o ostatecznym wyglądzie danego napisu czy ornamentu. Ważna jest kompozycja, dobór rodzaju i wielkości czcionki. Liternikowi pomaga w tym żona Małgorzata, z zawodu

również nauczycielka. Lutogniewski rzemieślnik lubi także realizować gotowe projekty, dostarczone mu przez artystę grafika.



Najwięcej czasu pan Karol poświęca liternictwu nagrobkowemu. Do XIX w. napisy w kamieniu tworzone za pomocą dłuta. Dziś

jest inaczej – technika zależy od rodzaju kamienia. O szczegółach swój rozmówca nie opowiada. – *To tajemnica zawodowa – stwierdza.*

Zamiast napisów w kamieniu można też wykonać tablice nagrobne malowane na czarnym szkłe. Pan Karol nie poleca dopisywania nowych informacji do starych tablic. *Oko specjalisty od razu to zauważy, bo taki napis nie wygląda elegancko – mówi. Liternik z Lutogniewa robił napisy nie tylko polskie, ale również w języku niemieckim i ukraińskim.*

Karol Zmysłony zajmuje się także zdobieniem szkła. Współpracuje ze stolarzami, wykonując ozdobne szyby do mebli kuchennych i pokojowych. Wielu klientów zamawia u niego kubki z napisami, imionami czy inicjałami albo wazonami – prezent na Złote Gody.

Rzemieśnik z Lutogniewa jest także autorem wielu tablic pamiątkowych, na przykład tej, którą umocowano na budynku miejscowego domu ludowego. Wykonał także wiele tabliczek na przyrodne figurki.

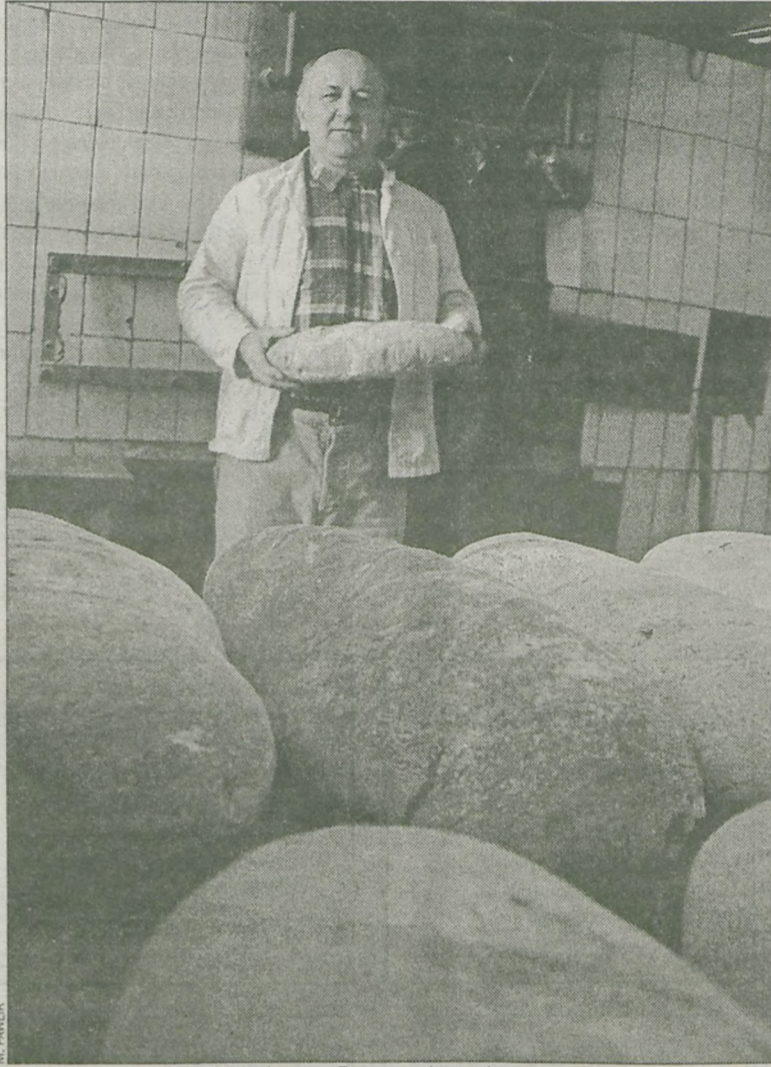
Sławek Pałasz

Jadąc przez Dąbrowę w kierunku Rozdrażewa, można nie zauważyć niebieskiej tablicy zawieszanej na ogrodzeniu jednego z domostw z napisem Piekarnstwo, Jerzy Drygas. Żółty budynek mieszkalny, zabudowania gospodarcze, nieduże podwórze wyglądają chyba dlatego tak zwyczajnie, że wypiekany tu chleb powstaje według prostej, tradycyjnej receptury.

Bez żadnych dodatków chemicznych, na naturalnym kwasie – zapewnia właściciel niedużego zakładu, oprowadzając nas po nim. W piekarni na drewnianych półkach wypinają swoje chropowate brzuchy duże, dwukilogramowe bochny, obok na stole poukładane równo leżą wąskie bochenki kilogramowe. – Kiedyś piekliśmy czterokilogramowe, teraz rodziny są mniejsze, więc nie ma takiego zapotrzebowania – wyjaśnia pan Jerzy. Pamięta, że jeden z gospodarzy kupował codziennie pięć takich wielkich bochnów, bo oprócz licznej rodziny miał jeszcze wielu pracowników. Ale to było z trzydziści lat temu.

Dąbrowska piekarnia funkcjonuje od 1936 roku, założył ją ojciec pana Jerzego, Leonard Drygas, jeszcze jako kawaler. Mieściła się w wynajmowanym pomieszczeniu. W 1951 roku przeniósł zakład w obecne miejsce. Chleb zwany baltowski wypiekany jest tu w kaflowym piecu opalanym drewnem i węglem. – Jak mało piekę, to wystarczy drewno, jak więcej – dorzucam węgiel – wyjaśnia.

Jednorazowo w czeluści pieca znika 80 bochenków, liczbę takich partii Jerzy Drygas dostosowuje do zapotrzebowania na dany dzień. Wraz z nim pracuje w zakładzie dwóch pracowników oraz dwudziestosiemioletni syn. Chleby trzeba codziennie rozwieźć do klientów, w większości bezpośrednio do domów. Piekarnik nie ukrywa, że sprzedaż obwoźna to większy zysk dla firmy, bo pozwala uniknąć pośredników. Twarde, jasne bochny z Dąbrowy trafiają na stoły nie tylko mieszkańców tej wsi, ale i Gorzupi, Duszej Górki, Orpiszewa, Roszek, Koźmina, Rozdrażewa i wielu innych. Chleb ten można także



W chlebie Jerzego Drygasa nie ma konserwantów

kupić w jednym ze sklepów w Krotoszynie.

Piekarnik jest nie tylko zwolennikiem chle-

ba według tradycyjnej receptury, ale i tradycjonalistą, jeżeli chodzi o pracę. – Nie pracujemy w niedziele – stwierdza zdecy-

dowanie. – Jeśli komuś ciągle jest za mało, ciągle szuka pieniędzy, to niech sobie pracuje. Mnie wystarczy to, co zarobię przez cały tydzień. A i ludzie muszą kiedyś wypocząć, żeby mieć siły do pracy.

Firma przechodziła różne okresy: czasy prosperity i kiepskiej kondycji, kiedy głównym źródłem dochodu rodziny było kilkukhektarowe gospodarstwo. Pod koniec lat osiemdziesiątych pan Jerzy wyjechał na dwa lata do Ameryki. Wrócił, bo nie było mu wcale tam tak lekko. Z przyjemnością wspomina natomiast okres tuż po powrocie, rok 1991, kiedy jego piekarnia miała tak duży zbył, że nie mogła nastarczyć chleba dla chętnych. – I nie trzeba było wcale za ocean jechać – oznajmia ze śmiechem.

Dziś nie problem z wypieczeniem, ale ze znalezieniem chętnych – tłumaczy. – Nie ja jeden wożę chleb, po okolicznych wsiach jeżdżą samochody z siedmiu różnych piekarni, i to nieraz z daleka. I znani takie rodziny, które kupują równocześnie pieczywo ode mnie i z jakiejś innej piekarni. Bo młodzi chcą tego chleba, a starsi innego, albo odwrotnie.

Dlatego zdaniem rozmówcy nie ma mowy o tym, by wcisnąć się na rynek, nie mając amatorów swojego produktu. – Ale ja nie narzekam – kontynuuje piekarnik. – Widzę bowiem, że coraz więcej ludzi interesuje się zdrową żywnością i szuka zdrowego chleba.

Chleb z Dąbrowy ma twardą, grubą skórkę i jest mniej puszysty od chlebów spotykanych powszechnie w sklepach. Ale, jak zapewnia Jerzy Drygas, nie ma w nim konserwantów i innych chemicznych dodatków. I jest smaczny. (ela)

Detektyw gospodarczy



donosi...

Pomimo drastycznego wzrostu wypadków właściciele krotoszyńskich aptek nie zauważyli zwiększonego zainteresowania środkami stosowanymi w kontuzjach typowo zimowych, czyli zwichnięciach stawów, obrzękach pourazowych i naderwanych mięśniach. W kilku aptekach powiedziano nam, że na stłuczenia dobre są żele i maści: *Hemato-ven*, *Altic* i *Altac-EMO*, które można kupić za około 7 – 10 zł. Znakomicie sprawdza się również maść *Arcalen*, dzięki której szybko pozbedziemy się krwiaków i wylewów podskórnych. W grudniu i styczniu sprzedaliśmy 3 sztuki lekkich, żywicznych gipsów, przedtem przez pół roku nie sprzedaliśmy ani jednego – powiedział Stefan Michalski, właściciel apteki Rynkowej.

Przedsiębiorstwo Ogólnobudowlane *Nelle* z siedzibą w Kobylinie kompleksowo wykonuje wszelkie inwestycje budowlane. – Jesteśmy firmą z tradycjami rodzinnymi – mówi Mirosław Nelle, właściciel. Budowlanką trudnił się bowiem już jego dziadek i ojciec. Obecny właściciel najpierw prowadził firmę razem z ojcem, przejął ją w 1989 r. Liczba zatrudnianych pracowników uzależniona jest od ilości zleceń. – Zatrudniam teraz około 20 osób, ale często zdarza się tak, że potrzebuję więcej rąk do pracy – stwierdza M. Nelle. W chwili obecnej firma buduje Bank Spółdzielczy w Świętej Katarzynie koło Wrocławia, stawia budynek wielorodzinny (64 mieszkania i 24 garaże) we Wrocławiu, a w Krotoszynie przy ul. Klemczaka blok (20 mieszkań). Dr Watson dowiedział się, że są w tym bloku jeszcze wolne lokale. **Krot Holmes**

W jaki sposób miejscowi politycy powinni dbać o swój wizerunek? – to pytanie zadaliśmy krotoszyńsiakom w ubiegłym tygodniu.

Notował **Sebastian Pośpiech**

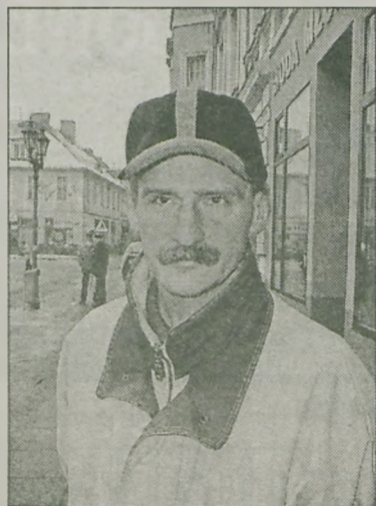
Fotografował **Marcin Pawlik**

A ludzie mówią...



Marian Turski z żoną Danutą (emeryci)

Samorządowiec musi być przygotowany do pełnionej roli. Ważna jest umiejętność odniesienia spraw szerszych do lokalnego środowiska. Chciałbym, aby nasi politycy nie zamykali się w swym gronie, ale organizowali spotkania środowiskowe, bo my chcemy więcej wiedzieć.



Idzi Grenda (technik ekonomista)

W moim odczuciu lokalny polityk musi być wykształcony i inteligentny. Oczywiście, na jego wizerunek wpływa schludny ubiór, ale to nie jest najważniejsze. Najważniejsze jest rozumienie potrzeb mieszkańców, bo według niego samorządowiec jest oceniany.



Anna Janicka (rencistka)

Polityk powinien estetycznie wyglądać. Jeśli chodzi o sposób wystawiania się, to uważam, że nie jest dobrze, jak powiela się cyniczne wypowiedzi obecnego premiera Leszka Millera. Poza tym samorządowcy muszą mówić, nie używając wulgaryzmów i nie być głośnymi.



Teresa Jeszkowska (handlowiec) z córką **Kornelią**

Wiadomo, wygląd i ubiór już coś mówią o człowieku. Dla wizerunku polityków znaczenie ma sposób zachowania się. Sam uśmiech na twarzy czy kulturalne przywitania powodują, że taka osoba postrzegana jest pozytywnie. A sprawne i zrozumiałe wypowiedzianie się to podstawa.



Stanisław Czajka (odzieżowiec)

Szczerowość trafia do ludzi najbardziej. Samorządowcy winni mówić przekonująco, czyli rzeczowo, na temat, bez zbytecznego przegadania. Ludzie oczekują bowiem jasnego postawienia sprawy. Absolutnie niedopuszczalne są słowa wulgarne, bo to odpycha.



Niezwykle piękną szopkę można zobaczyć w kościele ojców franciszkanów w Kobylinie. Szopka umiejscowiona jest na głównym ołtarzu świątyni. Zakonnicy, jak każe tradycja, wykonują ją samodzielnie, co roku dodając jeden nowy element. Tym razem w szopce obok żłóbka z Jezusem, Maryją, Józefem, pasterzami i zwierzętami stanęła makieta kobylińskiego kościoła. (popi)

18 stycznia w Kościele katolickim rozpoczyna się Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Dzień wcześniej obchodzimy Dzień Dialogu Chrześcijańsko-Żydowskiego.

O jedność chrześcijan

Różnice wśród wyznawców Chrystusa ujawniały się już w czasach apostołskich. Historia Kościoła za największe i najważniejsze rozłamy uznaje tzw. schizmę wschodnią z 1054 r. oraz odłączenie się wspólnot zachodnich na skutek wystąpienia Marcina Lutera w 1517 r.

W wyniku pierwszego rozłamu powstały Kościoły prawosławne, których historyczne centrum znajduje się w Konstantynopolu. W wyniku reformacji powstało się zaś wiele wspólnot protestanckich, odłączonych od Stolicy Apostolskiej. Za rozłamami strukturalnymi idą różnice w rozumieniu wiary. Jak powiedział współczesny teolog protestancki Karl Barth, *wszyscy wierzymy w jednego Chrystusa, ale nie wszyscy jednakowo.*

Coraz więcej osób zaczyna jednak rozumieć, że więcej chrześcijan łączy niż dzieli.

Analizując świadectwo biblijne zauważyć można wiele wypowiedzi Jezusa Chrystusa, w których mówi On o pragnieniu jedności wśród swoich wyznawców. Od czasu Soboru Watykańskiego II w Kościele zarysowuje się bardzo mocna tendencja ekumeniczna. Trudno dziś powiedzieć, kiedy nastąpi pełna jedność między poszczególnymi kościołami, uczyniono jednak wiele, by poszczególne wspólnoty wierzących przybliżyły się do siebie. Najlepszym przykładem tego są wspólne modlitwy w świątyniach katolickich, protestanckich, prawosławnych.

(st)

Kolędowo

W niedzielę 13 stycznia w krotoszyńskim kościele farnym odbył się koncert kolęd w wykonaniu Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Kobyliny. Tego samego dnia w kościele pw. św. ap. Piotra i Pawła

dla licznie zgromadzonych parafian kolędy śpiewało kilka chórów: parafialny, Krotoszyński Chór Kameralny oraz chór z Milicza.

(st)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 stycznia 2001 r. zmarła namaszczona Olejami św. nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś†p.
Olga Mikołajczyk
przeżywszy lat 95

W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 grudnia 2001 r. zmarł namaszczony Olejami św. nasz ukochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier i Wujek

ś†p.
Wincenty Witek
przeżywszy lat 71

W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 grudnia 2001 r. zmarła namaszczona Olejami św. nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

ś†p.
Stefania Matyaszczyk
przeżywszy lat 73

W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 stycznia 2002 r. odszedł od nas nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

ś†p.
Tadeusz Sroka

emerytowany, długoletni pracownik WSM Krotoszyn (obecnie *Muhle Krotoszyn SA*), podporucznik rezerwy Wojska Polskiego przeżywszy lat 80
W smutku pogrążona
rodzina

Rodzine, bliskim, kolegom, sąsiadom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu naszego Syna i Brata

ś†p.
Ryszarda Maleckiego
serdeczne podziękowania

składa
rodzina

Ordynatorowi oddziału anestezjologii i intensywnej terapii szpitala w Krotoszynie lek. med. R. Moczulskiemu oraz personelowi tego oddziału serdeczne podziękowania za troskliwą i bezinteresowną opiekę w ostatnich dniach życia naszego ukochanego Męża i Taty

ś†p.
Tadeusza Sroki

składa
rodzina

Panu Jarosławowi Koniecznemu wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

ś†p.

OJCA

składają
członkowie
Polskiego Towarzystwa Lekarskiego
i Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

Rodzine, sąsiadom, znajomym i delegacjom za złożone kwiaty, zamówione Msze św. oraz udział w ostatniej drodze

ś†p.

Mariana Błaszczyka

serdeczne podziękowania
składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie znajomym, delegacjom, krewnym, którzy okazali serce i współczucie zamówili Msze św., złożyli wieńce, kwiaty i uczestniczyli w nabożeństwie żałobnym i odprowadzili na wieczny spoczynek

ś†p.
Czesława Walasa

składa
rodzina

REKLAMA

Krotoszyn, ul. Farna 7, tel. 062 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0604 05 92 14
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

Gulczyński
rok. zał. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w całym powiecie
- bezpłatny ubiór zwłok
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

ODROZCZONY TERMIN PŁATNOŚCI

063

CENTRUM POGRZEBOWE "HADES"

Filia w Zdunach, Rynek 5
tel. całodobowy 062 725 29 69
0601 983 703, 0605 420 557

ul. Ostrowska 19, Krotoszyn

- pełna i najtańsza organizacja i obsługa pogrzebów
- najtańszy i największy wybór trumien (ponad 30 wzorów)
- wieńce, wiązanki i krzyże z bezpłatnym dowozem

– transport na terenie całego powiatu

- ubiór zwłok
- wiązanka na trumnę
- obsługa pogrzebowa

gratis!

– przewóz zwłok oryginalnym i eleganckim karawanem

– bezpłatne załatwianie wszelkich formalności związanych z pochówkiem

– ekshumacje, kremacje i międzynarodowy transport zwłok

– uregulowanie płatności po otrzymaniu zasiłku ZUS

Serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi Hieronimowi Kowalskiemu, panu organście, pani Iwonic Kierakowicz, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, kolegom i koleżankom – tym wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili Msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego ukochanego Męża i Ojca

ś†p.
Janusza Olejnika

składają

pogrążone w smutku
żona i córka

Żonie, dzieciom i rodzinie

ś†p.
Tadeusza Sroki

wyrazy głębokiego współczucia
składają

sąsiedzi z ul. Okólnej

Mamy mercedesa!

Krotoszyńska stacja pogotowia ratunkowego dysponuje czterema *erkami*. Najstarsza, citroen, spiesząc przed świętami choremu z pomocą, wpadła w poślizg i czeka na remont. Pozostałe to kupiony w 1999 roku lublin i chevrolet – подарowany Zdunom przez szwajcarską gminę Kuessnacht am Rigi i przekazany przez zdunowski samorząd pogotowiu. Na mercedesa krotoszyńska stacja zapracowała – przydzielenie jej jednej z 93 zakupionych ostatnio przez Ministerstwo Zdrowia karetek to wynik długiej, czasochłonnej pracy.

Krotoszyn włączono w 1999 roku do ogólnopolskiego programu ratownictwa medycznego. Wiązało się to z koniecznością wprowadzenia w pogotowiu wielu zmian. Stworzono silny, świetnie wyszkolony zespół reanimacyjny, a właściwie dwa zespoły – drugi pracuje w istniejącej od czerwca 2000 roku podstacji koźmińskiej, przez całą dobę dysponującej jedną z *erek*. Wszystkie wezwania przyjmuje dyspozytorka w Krotoszynie, to ona przekierowuje część z nich (ze statystyk wynika, że to jedna czwarta) do Koźmina. Krotoszyn pozostaje poza zasięgiem stacjonującego w Poznaniu lotniczego pogotowia ratunkowego, bo przyłot helikoptera na miejsce wypadku trwałby o wiele dłużej niż dotarcie tam karetki. Ze względu na dużą odległość niektórych miejscowości gminy Kobylin od stolicy powiatu, w Kobylinie też przydałaby się podstacja. Na razie nie ma na nią pieniędzy. Roczny budżet pogotowia to kwota około 2 mln zł. Jeszcze przez pierwszy kwartał tego roku tę i inne polskie stacje finansują kasy chorych. Jak zapowiada minister zdrowia, później, w związku z podpisaną niedawno przez prezydenta ustawą o ratownictwie medycznym, prawdopodobnie zadanie to weźmie na siebie budżet państwa. Naszym pogotowiem kieruje od marca 2001 roku Wojciech Miński, anesteziolog specjalizujący się w medycynie ratunkowej. Jego zastępcami są: Violetta Koniczna (sprawy pielęgniarstwo-medyczne) i Andrzej Walczak (sprawy techniczno-transportowe). W stacji przy Mickiewicza pracuje 15 kierowców, tyleż samo dyspozytorek oraz

Nowiuteńka, warta ponad 200 tys. zł karetka reanimacyjna marki mercedes benz sprinter CDI 313 jeździ od poniedziałku po drogach naszego powiatu.



To zdjęcie zrobiliśmy w piątek, gdy jeszcze karetka nie była oznakowana

ratowników i sanitariuszy. Personel nieustannie się szkoli. Kilka razy w roku uczestniczy w ćwiczeniach wspólnych ze strażą pożarną, a raz w miesiącu w szkoleniach wewnątrzzakładowych, również prowadzonych przez specjalistów z zagranicy. W ubiegłym roku cały personel pogotowia uczestniczył w szkoleniu z udziałem francuskich trenerów ratownictwa medycznego Zakonu Maltańskiego.

Dyżur w stacji pełnią zawsze dwa zespoły. Każdy składa się z czterech osób – lekarz, kierowca-sanitariusz, ratownik medyczny i pielęgniarzka.

Opracowane w Ministerstwie Zdrowia standardy określają, że na miejsce zdarzenia w środowisku miejskim pogotowie winno w 80 procentach przypadków dojechać w ciągu 8 minut, w środowisku wiejskim – w ciągu minut 15. Czas dojazdu nigdy nie powinien przekroczyć 30 minut, nawet jeśli weźmie się pod uwagę odległość, warunki na drodze, względy organizacyjne (na przykład kilka wezwań naraz). Bardzo waż-

ne jest, aby wzywający karetkę, mimo oczywistego w takich wypadkach stresu, spokojnie odpowiadał na pytania dyspozytorki, bo to dzięki uzyskanym od niego informacjom ocenia ona stopień zagrożenia i podejmuje decyzje. Trzeba też możliwie najdokładniej określić miejsce zdarzenia, aby karetka nie błądziła. Zła informacja może opóźnić dotarcie zespołu ratunkowego na miejsce, zwłaszcza nocą. Taki dramat miał miejsce niedawno temu w Smolicach. A przecież chodzi o to, aby – jak w tytule książki Hanny Krall – zdążyć przed Panem Bogiem...

W ciągu dwóch ostatnich lat w naszym pogotowiu zmieniło się wiele – wyposażenie, system łączności, dokumentacja. Od 2000 roku używa się nowych kart wyjazdowych. Mają mnóstwo rubryk, ale też podają wszystkie szczegóły interwencji. Godzina przyjęcia zgłoszenia i wyjazdu karetki nanoszona jest na kartę automatycznie. Co ważne, wszystkie zegary w pogotowiu i karetkach wskazują dokładnie ten sam czas, regulowane są drogą radiową. Przeniesione

z kart do komputera dane służą do celów statystycznych, ale przede wszystkim pozwalają ocenić jakość pracy dyspozytorek i zespołów wyjazdowych. Mogą też być pomocne w przypadku skarg. Nie ma ich wiele, w ubiegłym roku było sześć. Aż pięć dotyczyło opłat za przyjazd karetki na nieuzasadnione wezwanie. Tu warto przypomnieć, że kontrakty lekarzy rodzinnych obejmują także zachorowania w porze nocnej, pogotowie ma interweniować w przypadkach zagrożenia życia. Niepotrzebne wezwanie karetki może pozbawić kogoś szansy na przeżycie, jaką daje ten niewielki oddział intensywnej terapii na kółkach. Załoga naszego pogotowia jest umundurowana. Po pierwsze – mundury są naprawdę wygodne, chronią i zapewniają bezpieczeństwo w nocy (pasy odblaskowe). Po drugie – przypominają, że pogotowie to służba, jak policja czy straż pożarna. W stacji rolę dowódcy pełni dyspozytorka, zaś na miejscu zdarzenia dowódcą jest lekarz.

(er)

Nasza wiara

Maciej Leśny, krotoszyńszczytanin z pochodzenia, od 5 grudnia 2001 roku pełni funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki.



W Krotoszynie ukończył szkołę podstawową i średnią. Maturę zdał w 1964 roku w LO im. H. Kołłątaja. Po ukończeniu studiów ekonomicznych na Uniwersytecie Warszawskim pracował w przemyśle stoczniowym – w gdańskim Centralnym Ośrodku Konstrukcyjno-Badawczym Przemysłu Okrętowego, Zakładzie Informatyki Przemysłu Okrętowego, Stoczni Gdańskiej, zakładach elektronicznych technik obliczeniowych.

W 1978 roku zamieszkał w stolicy. Od 1982 roku był informatykiem w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Wtedy zafascynował go handel zagraniczny, wkrótce przeniósł się do Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. Tam pełnił różne funkcje, od głównego specjalisty po wiceministra, którym był jeszcze przez pierwszych kilka miesięcy rządów ekipy premiera Buzka. W międzyczasie został szefem rady nadzorczej Banku Rozwoju Eksportu i członkiem kilku innych rad nadzorczych instytucji związanych z handlem zagranicznym, zagranicznymi rynkami finansowymi, przemysłem stoczniowym.

W Ministerstwie Gospodarki powierzono mu pieczę nad przemysłem samochodowym i stoczniowym.

Jego żona Ewa jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego, starsza córka Maria to studentka III roku prawa, młodsza Agnieszka jest w klasie maturalnej i wybiera się na studia do łódzkiej filmówki. Obie są harcerkami. Wspólna pasja całej rodziny to żeglarsstwo, zaś najnowszą pasją Macieja Leśnego jest kupiony przez niego niedawno motocykl. Gdy mrozy zelęją, zamierza wybrać się nim do Krotoszyna. (er)

7 stycznia,

poniedziałek

Dziś od rana tata jest chory. Wczoraj razem z panem Zenkiem oglądali Małysza, a mamie po-



wiedzieli, że wyręczają kotłownię. Najpierw nie wiedziałam, o co im chodzi; ale potem okazało się, że wyręczanie kotłowni polega na spożywaniu wódki. I to zimne! Dziwne. Mama jest jakby niechętna transmisjom sportowym, które tata ogląda wspólnie z panem Zenkiem. Szczególnie wtedy właśnie, gdy wyręczają tę kotłownię. Może i racja, bo wczoraj tak gorliwie grzali, że aż ich rozebrało. Zachowywali się, jakby rozwalili prawdziwy kocioł. A wszystko dlatego, że Małysz przegrał. To znaczy – nie był pierwszy w Turnieju Czterech Skoczni. Tata jest na niego wściekły. Mówi, że skoro Małysz chce przegrywać, to mógł taty wcześniej nie rozpiesz-

DO GÓRY NOGAMI Znalezionego pamiętnika ciąg dalszy

czać. Bo teraz tata ma stres i czuje się zawiedzony. Każdy przecież wie, że Małysz jest najlepszy i już. Pan Zenek uspokajał tatę dobre pół godziny. Tata dopiero wtedy przestał zawodzić, gdy pan Zenek powiedział mu, że na pewno przegrał Małysza była w stu procentach zaplanowana. To znaczy: ktoś na pewno kazał Małyszowi przegrać, bo podobno ma kłótliwego trenera. Nie wiem, może jednak coś w tym jest?

8 stycznia, wtorek

Wracając ze szkoły spotkałam Baškę. Ryczała, bo dostała łufę z wychowania fizycznego. Coś jej tam nie wyszło ze skakaniem i teraz boi się, że rodzice ją ukarzą aresztem

domowym. A Baška nie chce popołudniami siedzieć w domu, bo w niedzielę ma kwestować na Orkiestrę Jurka Owsiaaka.

Nie wiedziałam, jak Baške pomóc. Ale potem olśniło mnie. Przecież mogłaby zrobić tak jak Małysz! Opowiedziałam jej o niedzielnej przegranej i o kłótliwym trenerze, który słuszenie dostał po nosie. Baška przestała biadolić i stwierdziła, że mam rację. Właściwie jej pani od wufu też jest nie jest święta. Wymaga przynoszenia na lekcje stroju gimnastycznego, każe uczniom wykonywać różne trudne rzeczy, a w dodatku wystawia za to stopnie! Ot, kłótliva baba i tyle.

Pod swoim blokiem Baška prawie

już uwierzyła, że dzisiejszą łufę zła-pała celowo. Nie wiem, może jednak coś w tym jest?

9 stycznia, środa

Baška jest obrażona na swoich rodziców i nie odzywa się do nich. Co prawda nie nałożyli jej aresztu domowego, ale jednocześnie nie wierzą, że swoją dwójką Baška ukarała panią od wufu za jej kłótlivość. Teraz każą jej poprawić ten stopień w ciągu tygodnia.

Baška zastanawia się, czy Małysz też będzie w ciągu tygodnia poprawiał swoje wyniki. Bo jeśli tak, to ona nie będzie już obrażona na rodziców; a jeśli nie, to jeszcze trochę będzie musiała wytrzymać w ciesz. Co akurat jest dość trudne,

gdyż Baška uwielbia gadać.

A w dodatku irytuje się, bo jej tata jest jakby zadowolony, że ona zrobiła mu ciche dni.

Obiecałam Baške, że zorientuję się w sprawie tych Małyszowych poprawek. Nie wiem, może jednak coś w tym jest?

10 stycznia, czwartek

Tata parsknął śmiechem, gdy spytałam go o poprawkę Małysza. Potem spowaźniał i powiedział, że teraz to musimy czekać chyba do olimpiady. (Swoją drogą mam nadzieję, że w czasie olimpiady kotłownia będzie dobrze grzała, żeby tata i pan Zenek nie musieli jej dzień w dzień wyręczać). Oświadczyłam tacie, że Baška się załamie. Przecież nie wytrzyma bez gadania aż do olimpiady! Tata wrzucił ramionami i powiedział, że Baška jest po prostu prawdziwą kobietą. Dziwne. O co mu chodzi? A może jednak coś w tym jest?...

Pamiętnik odnalazł i do druku przygotował –

Maciej R. Hoffmann

Niewiele gospodarzy prowadzi dziś hodowlę koni. Jeden z nich mieszka blisko, w granicach miasta Krotoszyna.

Konie pięknieją wiosną



Rubryka rolnika



Marian Skowronek z ogierem Muratem

Hodowla koni wymaga dużo cierpliwości – mówi Marian Skowronek z Krotoszyna. – Jeśli ktoś chce z niej czerpać duże zyski, szybko się rozczaruje. Przykładowo: wierzchowca można ujeżdżać dopiero po dwóch, trzech latach. Dowodem małej opłacalności hodowli może być sytuacja w stadninach państwowych, które po zmniejszeniu dotacji upadają. Niewiele jest indywidualnych hodowców, większość z nich to pasjonaci. Pan Marian oprócz kilku koni hoduje także trzodę chlewną. Gospodaruje na dziesięciu hektarach, uprawia przemyt, owies, jęczmień ozimy. Miłość do koni zaszczerpił mu dziadek i ojciec. Pierwsze pół roku życia źrebaki spędzają przy matce. Wśród hodowców panuje zasada nadawania młodemu konikowi imienia rozpoczynającego się od

jednego z rodziców. Hodowana przez pana Skowronka Murawa jest dzieckiem Morawy. Przeciętnie konie żyją od 15 do 18 lat. W czasie zimy karmione są sianem i owsem, chętnie jedzą też marchew i buraki. Latem najlepszą dla nich karmą jest zielona, soczysta trawa. Konie należą do stworzeń bardzo inteligentnych. Jeśli wyczują, że opiekun boi się ich, potrafią to wykorzystać. – Wielokrotnie słyszałem, że odmawiały posłuszeństwa komuś, kto nie był zdecydowany, jak postępować z nimi podczas jazdy – opowiada Marian Skowronek. Jak rzadko które zwierzęta, konie potrafią trafnie i szybko

rozpoznać nastroj i emocje opiekunów. W swojej stajni pan Skowronek ma między innymi dwie licencjonowane klacze. Klacz otrzymuje licencję wówczas, gdy zdolna jest do rozrodu i spełnia szereg wymagań stawianych przez Wielkopolski Związek Hodowców Koni. Od kilku lat krotoszyńszczyzna opiekuje się też ogierem o imieniu Murat, pochodzącym ze stadniny w Gnieźnie. Jest to koń najbardziej popularnej na naszym terenie rasy wielkopolskiej. Zdaniem pana Mariana, w Polsce na-

siła się jednak tendencja do mieszania ras. Konie bardzo lubią ruch i powinny codziennie wychodzić na wybieg. Zimą pan Marian boi się jednak wyprowadzać je na zamarznęty śnieg, by nie nabawiły się kontuzji. – Szkoda, że nie przyszedł pan wiosną, wtedy konie pięknieją – mówi. Nie żałuję – i tak są piękne.

Stawek Pałasz

Urząd Miejski w Krotoszynie poprzez sołtysów będzie przypominać rolnikom o obowiązku ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej.

Ubezpieczenia obowiązkowe

Mimo że ubezpieczenia te są obowiązkowe, wielu rolników z nich nie korzysta. Odszkodowanie z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia OC rolników przysługuje wówczas, gdy właściciel gospodarstwa lub osoba przez niego zatrudniona wyrządzi osobie trzeciej szkodę w czasie prowadzenia działalności rolniczej. Jeśli przykładowo podczas opryskiwania pola chemikalia dostaną się także na pole sąsiada, rolnik zobowiązany jest do pokrycia strat materialnych. Gdy jest ubezpieczony, odszkodowanie wypłaca zakład ubezpieczeń. Obowiązek zawarcia umowy ubezpie-

zeniowej spada na posiadacza gospodarstwa rolnego o powierzchni przekraczającej jeden hektar. Niespełnienie tego obowiązku oznacza konieczność uiszczenia opłaty karnej. Organami uprawnionymi do kontroli są urzędy miejskie. Rolnicy mogą się ubezpieczać w różnych zakładach, ale stawki ubezpieczeń określa rozporządzenie Ministerstwa Finansów. Wysokość składki uzależniona jest od wielkości posiadanej arealu, a odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC rolników wypłacane jest w granicach sumy gwarancyjnej, która wynosi w odniesieniu do jednego zdarzenia 1.150.000 zł.

(sl)

Więcej drobiu. Już piąty rok z rzędu rośnie produkcja drobiu. W tym roku przekroczy ona 900 tys. ton. W przyszłym ma być jeszcze wyższa, zwłaszcza że zboża na paszę jest pod dostatkiem. Tymczasem już teraz mamy drobiu za dużo. Nadprodukcja wynika między innymi z przestawienia się wielu właścicieli kurników z produkcji jaj na produkcję kurczaków. Zmusiło ich do tego powstanie nowych wielkich ferm niosek. Drugą ważną przyczyną jest nielegalny import. Okazuje się, że hurtownie oferują często mięso z kurczaków znacznie poniżej cen z ubojni. Prawdopodobnie mrożone kurczaki pochodzą z USA i krajów UE. Zastosowanie odpowiednich środków chemicznych może sprawić, że towar wygląda jak świeży i klient niczego podejrzanego nie zauważy – twierdzą krajowi producenci drobiu. Przed świętami cena skupu brojlerów wynosiła 2,70 zł/kg. Jeszcze do września ubojnie płaciły jednak powyżej 3,00 zł. Tak niskich cen jak teraz nie było od dwóch lat. Przemysław Orpel

W letnich butach i bez śniadania

Bardzo dużo i często opisujecie Zespół Szkół Specjalnych w Krotoszynie. Dlaczego nie zwrócić uwagi na dzieci z innych szkół w mieście oraz ze szkół wiejskich, przecież jest tam dużo dzieci biednych, przychodzących do szkoły w letnich butach i bez śniadania. Oczywiście, że dzieci z ZSS też potrzebują wsparcia i pomocy, ale Wy bez przerwy wspomagacie ich swoimi artykułami. Przecież ta szkoła ma korzyść ze wszystkiego i od wszystkich, również z zagranicy. Bardzo proszę, zwróćcie uwagę, ile dzieci na wsiach jest w skrajnej biedzie, bo ich rodzice z gospodarstw rolnych mają dochody prawie równe zeru.

krotoszyńszczyzna

(nazwisko i adres znane redakcji)

pierwszej litery imienia

W swojej stajni pan Skowronek ma między innymi dwie licencjonowane klacze.

fikuśnik

Złote serduszko sprzedano w Koźminie Wilk. za 5,5 tys., a w Krotoszynie nabywca zapłacił za podobne 4 tys. zł, czyli tyle co w tamtym roku i 2 lata temu.

Nasze serduszka

Ma bin Ladena!

Nic spisało się nam FBI. Niby takie mądre, a głupie. Przeczesał Afganistan w poszukiwaniu bin Ladena, zamiast po prostu zapytać burmistrza Kobyliny Jana Waleńskiego.

Tak, tak, najbardziej poszukiwany terrorysta świata ukrywa się w gminie Kobylin – dowiedziałem się z ostatniego numeru tamtejszego samorządowego (to znaczy – opłacanego przez podatników) pisma.

Nie będą z nami razem malkontenci, krytykanci, nigdy razem z nami nie będzie ów słynny terrorysta podpalacz, kobyliński bin Laden – pisze Waleński, zdecydowanie odcinając się od wroga, ale taktycznie nie ujawniając dalszych szczegółów. To zrozumiałe – za wskazanie miejsca pobytu bin Ladena Amerykanie obiecują złote góry, liczone w setkach milionów dolarów. Zapewne burmistrz załatwia gminie tę kasę i boi się, żeby go któryś z sąsiadów nie ubiegł.

A jak miliony spadną na Kobylin, na burmistrza spadnie wielka chwała. I już nigdy nie będzie musiał pisać o najmniejszym skrawku miasta tak, jak to robi w tym samym tekście: *To miejsce historycznie nam się nie podobało, szpeciło teren i wydawało przykry zapach.*

Ostrowiż



Na ulicach Krotoszyna kwestował ośmioletni Mateusz Luźny, chłopiec, który Jurkowi Owsiakowi i jego Orkiestrze zawdzięcza życie

Konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wzbogaciło się po niedzielnym granii o 20 mln zł, choć nie jest to jeszcze suma ostateczna. Na sprzęt dla ratowania życia noworodków z wadami wrodzonymi cały czas napływają pieniądze, które zbierała w całym kraju rekordowa liczba wolontariuszy – 90 tysięcy.

Podczas X Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Krotoszynie zebrano ponad 25 tys. zł. – Kiedy dokładnie przeliczymy pieniądze, suma na pewno



jeszcze trochę wzrośnie – powiedział Krzysztof Manista, dyrygent krotoszyńskiej Orkiestry. Na ulicach Krotoszyna i Rozdrażewa kwestowało 150 osób,

głównie młodych ludzi. W Krotoszynie tym razem zebrano trochę mniej niż przed rokiem. – *Mamy natomiast aż 56 kilogramów bilonu różnych obcych walut* – powiedział Manista. Koźminianie zgromadzili (razem z pieniędzmi z licytacji złotego serduszka) 14 tys. zł. Uzbierano też 10 kg obcej waluty.

Zarówno w Krotoszynie, jak i Koźminie kwestowaniu towarzyszyły koncerty, konkursy i licytacje. Największe zainteresowanie koźminian (sala kina pękła w szwach) wzbudził tumiej VIP-ów. Zinagania burmistrzów Bolesława Kasprzaka i Macieja Bratborskiego oraz przewodniczącego rady Justyna Zaradnika wspieranych przez panie z publiczności zakończyły się zwycięstwem Bratborskiego. W krotoszyńskim kinie zaś przez cały dzień rozbrzmiewała muzyka.

Światelko do Nieba w obu miastach poprzedziła licytacja orkiestrowych gadżetów. Na krotoszyńskim Rynku licytowano dwa serduszka. Jedno przywieziono z Fundacji, drugie wykonał miejscowy jubiler Ireneusz Dobras. To drugie kupiono za 320 zł, a nabywca – młody krotoszyńszczytanin – już po wygraniu licytacji wypłacił pieniądze z bankomatu. Oryginalne serduszko numer 459 z certyfikatem WOŚP poszło za 4 tys. zł. Całość skończyła się podobnie – pokazem fajerwerków, które rozświetliły niebo w Krotoszynie i Koźminie.

(popi, gucia)



A oto nasza milusińska, nowa mieszkanka powiatu krotoszyńskiego, urodzona na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego, sfotografowana przez Marcina Pawlika.



Julita Skrzypczak z Krotoszyna, ur. 8 stycznia

REKLAMA

ADAM MAŁYSZ
»Jakość zwycięża. Dlatego wybierajcie Państwo VEKA-wiodący system okienny«

Oferujemy najwyższej jakości okna wykonane z systemów profili VEKA

Krotoszyńska Fabryka Okien
passgar

Biurowe, ul. Zamkowy Folwark. Tel. 062 722 77 56
Zakład produkcyjny, ul. Fabryczna 4a. Tel. 722 50 92, fax 722 50 93

Gdzie jest Najmilszy Przedszkolak?

Prezentujemy kolejny zestaw fotografii najmłodszych mieszkańców powiatu. Przypominamy, że zdjęcia trzeba dostarczać do redakcji osobiście. Każde powinno być opatrzone krótką notką o jego bohaterze – jak ma na imię i jak się nazywa, ile ma lat, gdzie mieszka, czy chodzi do przedszkola, a jeśli tak, to do którego. Na Państwa głosy odda-

ne na przedstawione dziś dzieci czekamy do 22 stycznia. Miło nam poinformować, że kolejnym Przedszkolakiem Tygodnia została Kinga Tomża. Zapraszamy ją w piątek do redakcji po nagrodę, a o przyjsie po upominki prosimy Kasię Maciejak, Artura Koniecznego, Andrzeja Bernackiego, Dominikę Roszak.

(red.)



1. Miłosz Sut z Krotoszyna ma 5 lat



2. Paweł Kapała ze Smolic ma 6 lat, chodzi do smoliczkiego przedszkola



3. Sebastian Sut z Krotoszyna ma 6 lat



4. Magdalena Niedbała z Krotoszyna ma 5 lat



5. Weronika Szcześniak z Krotoszyna ma 3 lata, przedszkole Wesola Gromadka



6. Beata Stęćlik z Rozdrażewa ma 3 lata

– kupon – kupon – kupon –
Najmilszym przedszkolakiem
powinien zostać

Głosuję na

Moje imię, nazwisko i adres:

.....
.....
.....

Rozkład jazdy pociągów

stacja Krotoszyn (ważny od 6 stycznia 2002 r.)

Przyjazdy		Odjazdy
14.19 II ₂	Gdynia Gł.	10.58 II ₁
14.19 II ₁ , 17.25 II	Gniezno	10.58 II ₁ , 16.45 II 18.31 II
6.36 I 14.19 II ₁ , 15.05 II	Jarocin	4.19 II ₁ , 6.45 I 7.45 I ₁ 10.58 II ₁
17.25 II 19.13 I ₁ 0.10 II ₁		16.45 II 18.31 II
2.38 I ₁	Kalisz	2.23 I ₁
2.21 I ₁ , 6.40 I 13.52 I	Leszno	2.40 I ₁ , 5.40 II 7.45 II 14.05 II
16.09 I 18.02 I 22.46 I		16.20 I 20.25 I
2.38 I _{3k}	Łódź Kaliska	2.23 I ₁
6.34 II 11.23 II 16.15 II	Oleśnica	4.29 II 6.46 II 13.08 II
17.40 II 21.46 II		16.33 II 19.32 II
2.38 I ₁ , 7.35 II 16.09 I 20.23 I	Ostrów Wlkp.	2.23 I ₁ , 5.33 I ₁ 6.42 I
		13.54 I 16.24 I
19.13 I ₁	Poznań Gł.	7.45 I ₁
2.38 I ₁	Warszawa Wsch.	2.23 I _{3k}
10.57 II ₁ 16.15 II 17.40 II	Wrocław Gł.	14.21 II ₂
2.21 I _{3k}	Zielona Góra	2.40 I _{3k}

Obiaśnienia

Kolor czarny – pociąg osobowy

kolor czerwony – pospieszny

k – w pociągach przewożone są przesyłki konduktorskie za opłatą

1 2 3 4 5 6 7 – kursuje w niektóre dni tygodnia (poniedziałek,... niedziela)

D – kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt

1) Kursuje od 19.01-18.02; 28.03-3.04; 26.04-5.05; 29.05-1.09; 30.10-4.11-oprócz 31.03.2002 r.

2) Kursuje od 17.01-17.02; 27.03-2.04; 25.04-4.05, 28.05-31.08; 29.10-3.11-oprócz 31.03.2002 r.

3) Kursuje codziennie oprócz 6/7

4) Kursuje codziennie oprócz 7; 1.04; 1, 3, 4, 30.05; 15.08; 11.11.2002

5) Kursuje w D oraz 1, 2, 3.11.2002

6) Kursuje codziennie oprócz: 7 i 1.04

7) Kursuje codziennie oprócz: 6/7 i 31.03/1.04

Mieszanka firmowa

SMOK NA BUZI!



Dziewczynki wybierały kwiatki i motylki

Gwarno i wesoło było w sobotę i niedzielę w markecie *Intermarche* podczas promocji farbek do malowania ciała. Hostessa Kalina Leśna prowadziła ją w formie zabawy pod hasłem *Pomaluj mi buzię*, wyczerpując na twarzach zachwyconych dzieci barwne rysunki. Za pomocą farb, kredek i pomadek upodobała buzie kilku- i kilkunastolatków do tych pokazanych w specjal-

nym katalogu. Ponieważ wykonanie bardziej skomplikowanych rysunków mogło trwać nawet do pięciu minut, ogonek chętnych do zmiany wizerunku miał przez prawie cały czas niezmienną długość. Dziewczynki najczęściej decydowały się na kwiatki i motylki, chłopcy prosili o namalowanie indiańskich barw wojennych oraz ziejających ogniem smoków. (ela)

Koźmińskie konkursy

W grudniu w koźmińskiej Szkole Podstawowej nr 3 rozstrzygnięto trzy zorganizowane przez tę placówkę konkursy.

Gościem uroczystości z tej okazji był inspektor do spraw ochrony środowiska w Urzędzie Miasta i Gminy – Jarosław Ratajczak. Objaśnił dzieciom wiele problemów, a przede wszystkim wytłumaczył, jak ważne jest segregowanie odpadków. Na zakończenie swojego wystąpienia wręczył nagrody uczniom, którzy brali udział w akcji *Zbieramy zużyte baterie*. W całym powiecie zebrano około 1450 baterii, a koźmińską *trójkę* najaktywniej reprezentowała klasa Ib – zebrała 94 sztuki. Na kolejnych miejscach znalazły się: klasa Ia – 83 sztuki i klasa 0a – 82 sztuki. W klasyfikacji indywidualnej I miejsce zajął Marcin Bielawny (kl. Va – 47 sztuk). Oddzielne podziękowania należą się księdzu Markowi Spychale, proboszczowi parafii pw. św. Stanisława, który przekazał szkole 60 baterii.

Drugim rozstrzyganym w grudniu w *trójce* konkursem był konkurs zbierania makulatury (łącznie szkoła zgromadziła jej 3 tony). Najwięcej zebrała klasa Vb (348,3 kg), druga była klasa Va (306,1 kg), trzecia – klasa IVa. Wprawdzie ta ostatnia dostarczyła łącznie aż 425,4 kg, jednak w przeliczeniu na liczbę uczniów ta ilość dała jej trzecią pozycję. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży makulatury przeznaczono na nagrody dla uczestników konkursu. A wszystko po to, aby zachęcić uczniów do dbania o środowisko. Trzeci konkurs *trójki* to konkurs plastyczny pod hasłem *Żyj bez nalogów*. Jego pomysłodawczyniami były nauczycielki – Donata Lewandowicz i Joanna Bratborska, natomiast nagrody ufundował samorząd gminy. W kategorii rysunek zwyciężył Damian Rogowicz (klasa Vb), zaś najładniejszy plakat namalowały uczennice klasy VIa – Martyna Jędrkowiak i Marta Lewandowicz. Augustyna Kurowska

REKLAMA

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

PROFAL
FORIS
KOMPLEKSOWE SYSTEMY OKIENNE

Teraz nowe, niższe ceny

nowoczesne
solidne
estetyczne
ekologiczne

K=1,1
neutral

Ciepła ramka dystansowa SWISSPACER

Ponadto w sprzedaży:

Drzwi wewnętrzne szklane, drzwi wejściowe PCV i aluminium. Rolety zewnętrzne i wewnętrzne.

Krotoszyn, ul. Zdunowska 16 (przy pasażu)
tel. 722 66 09



opalenizna
która
zachwyca

Studio Stylizacji
cosmo

Krotoszyn, ul. M. Konopnickiej 22
tel. 725 36 39

Euro Invest sp. z o.o.

POŻYCZKI

w ciągu 48 godzin w domu Klienta

Bez poręczycieli Brak ukrytych opłat

Dogodny system spłat

Poszukujemy osób do współpracy

na terenie Krotoszyna i okolic

tel./fax 061 28 32 707, tel. 061 28 33 891

Czy lokalny VIP kreuje swój wizerunek?

Mają tylko 10 sekund

Na temat szkoleń i kursów ułatwiających autoprezentację, poprawiających image lub wręcz go zmieniających rozmawiałam w zeszłym tygodniu z kilkunastoma osobami z naszego powiatu. Niektóre uznały kształtowanie własnego wizerunku za sprawę zbyt błahą lub zbyt ważną, by o tym mówić.

W publikacjach książkowych na ten temat ich autorzy ostrzegają: *Masz tylko 10 sekund, by wywołać dobre wrażenia, by być dobrze postrzeganym przez swojego rozmówcę.* Tylko 10 sekund, by wywołać przyjazne nastawienie. Oczywiście potem, w trakcie dalszej rozmowy mamy także szansę na to, by przekonać drugą osobę o tym, że jesteśmy świetnymi fachowcami, znajomymi, ale będzie nam już trochę trudniej się dogadać. Na wizerunek danej osoby składa się wszystko, co robi i mówi, jej wygląd i kultura języka. I na przykład w przypadku tego ostatniego elementu nie sprawdza się zasada, że im mądrzej się rozmawia, tym lepiej jest się odbierającym, bo do rozmówcy trzeba się po prostu dostosować.

Bardzo duże znaczenie ma także każdy nasz gest, nawet taki, który wykonujemy nieświadomie. Mowa ciała przekazuje informacje o nas wtedy, kiedy się nie odzywamy. Czy wszyscy są tego świadomi?

Kursy są drogie...

Nasi pełniący ważne funkcje samorządowcy raczej nie wyrażają zainteresowania korzystaniem z usług osób lub firm kreujących wizerunek. Ich pensje, budżące często zazdrość przeciętnego mieszkańca powiatu ze stopą bezrobocia wynoszącą ponad 19 procent, nie są jednak na tyle wysokie, by zdecydowali się na opłacanie takich kursów z własnej kiesy. A ile pieniędzy jest w kieszeni gmin, wszyscy wiemy. Za mało na takie fanaberie. Dlatego samorządowcy cenią sobie własne doświadczenie i umiejętność wyciągania wniosków. Słowem – uczą się na swoich błędach.

Wójt Cieszkowa Bogusław Sołtys zdecydowanie odrzuca możliwość korzystania z wszelkich takich kursów i szkoleń. – *Jestem na to za biedny* – tłumaczy. – *Gmina nie ma tylu pieniędzy, a moje zarobki nie są tak wysokie, bym mógł opłacić sobie drogie przyjemności.* Cieszkowianin jest zdania, że sam udział w kursie jeszcze niczego nie gwarantuje. – *Jakbym się nasłuchał, to by mnie potem głowa bolała, bo nie mógłbym wykorzystać tej wiedzy. Czy mnie stać na to, żebym się ubrał pod kolor samochodu? A czy moja sekretarka zarabia tyle, by mogła się ubrać pod kolor mojego krawatu? Życie dyktuje inne warunki, tu się tego nie stosuje.*

... dlatego liczą na siebie

Wiceburmistrz Zdun Marian Sobański

Edukacja jest bardzo modnym działem usług. Rozmaitym szkoleniom poddają się nie tylko ludzie młodzi, ale i starsi, bogaci w wiedzę i doświadczenia. Walka konkurencyjna powoduje, że dziś nie wystarczy być bardzo dobrym fachowcem, trzeba umieć o tym jeszcze przekonać innych. Jak to zrobić?

wyjaśnia, że nie korzysta z żadnych takich szkoleń, bo najlepszą szkołą jest dla niego życie – od ponad 20 lat piastuje różne, kierownicze stanowiska. – *Jeśli mam okazję, czytuję publikacje omawiające temat wyglądu i zachowania* – stwierdza. – *Występuję na forum publicznym, biorąc udział w spotkaniach Stowarzyszenia Gmin i Powiatów, wszędzie przyglądam się ludziom, także osobom prezentowanym w telewizji, i uczę się.*

Zdaniem wiceburmistrza kursy traktujące o zachowaniu i prezentowaniu własnej osoby najbardziej są potrzebne młodym ludziom, którym brak doświadczenia zawodowego. – *Bo oni będą musieli dostosować się do wymagań szefa i stylu pracy w firmie.*

Jednak pomimo wieloletniego doświadczenia Marian Sobański jest gotów na wprowadzanie innowacji do swojego wizerunku: – *Czasami biorę sobie coś do serca z tego, co przeczytam. Ale to raczej rzadko, bo ja już tyle przeżyłem, miałem tyle różnorodnych przypadków w życiu, że niewiele rzeczy jest w stanie mnie zaskoczyć.*

Zdaniem samorządowca przy wszelkich ćwiczeniach z autoprezentacją trzeba zdać sobie sprawę z własnych ograniczeń – nie każdy jest na tyle elastyczny, by nauczyć się nowych zachowań. – *Kłania się tutaj kwestia charakteru, trudno postępować wbrew temu, co jest w nas zakodowane* – wyrokuje wiceburmistrz.

Bożena Marcisz, wójt gminy Rozdrażew, jest zdania, że może liczyć na swoje doświadczenie, bo w ciągu wieloletniej kariery miała okazję podpatrzeć zachowanie wielu osób. – *Jeśli zauważę coś ciekawego w ubiorze czy zachowaniu innych osób, jestem gotowa przyswoić to sobie. Zastrzega jednak, że nie jest bezkrytyczna, nowy zwyczaj musi się jej podobać.*

Bank się szkoli...

Dyrektor krotoszyńskiego oddziału BZ WBK Henryk Marcisz wypowiada się natomiast z entuzjazmem o szkoleniach, jakie oferuje mu firma. Jest to dość częsta i popularna forma podnoszenia kwalifikacji nie tylko kierowników działów i oddziałów, ale i pracowników niższego szczebla. – *Każdy kierownik w naszym banku jest szkolony pod względem zarządzania ludźmi i kontaktów z pracownikami i klientami* – stwierdza. – *Zwraca się tam uwagę, jak należy powitać klienta, w jaki sposób z nim rozmawiać, nawet jaka winna być mimika twarzy. Zachowanie, ubranie, rozmowy z klientem to podstawowa rzecz, to już jest standard.*

Wiele sposobów reagowania wynika dla pracowników banku już z samej procedury profesjonalnej obsługi, z czym byli niejednokrotnie zapoznawani. – *Jeśli ktoś nie umie się odpowiednio zachować wobec klienta, nie może pracować przy obsłudze* – kategorycznie stwierdza dyrektor. Dodaje, że zazwyczaj w takich sytuacjach przesuwano pracowników do pracy poza salą obsługi klienta, ale teraz znaczną uwagę zwraca się na umiejętności interpersonalne już przy przyjmowaniu nowych pracowników. – *Może być najlepszym fachowcem, ale jeśli nie umie rozmawiać, nie ma prawa obsługiwać.* Szkolenia pracownicze są z reguły jednodniowe, dyrektor Marcisz był zaś dwa razy na dłuższych, tygodniowych kursach. – *Nieco doskonalszych, dla menedżerów* – uzupełnia. – *Ciągle się doszkalamy.*

Każdy z uczestników takiego kursu poznał słabe i mocne strony swojego wizerunku. – *Dowiedziałem się, czy nie mrugam, czy się nie jąkam, czy prawidłowo wymawiam końcówki wyrazów* – tłumaczy mój rozmówca. – *Po tygodniu tików nikt nie wyeliminuje, ale może się dużo nauczyć, wyciągnąć wnioski co do swojego postępowania, to jest bardzo ważne. Przecież ja siebie nie widzę, kiedy rozmawiam z klientami, a może ja ziewam, nie patrzę w oczy, a to wszystko wchodzi w zakres profesjonalnej obsługi klienta.* Osobny, równie ważny dla bankowców dział komunikacji z klientem to rozmowy telefoniczne. – *Pracownik nie może być nigdy nachalny,*

kiedy coś oferuje klientowi, przykłady złych zachowań spotykamy często u ulicznych akwizytorów – tłumaczy Henryk Marcisz. – *Na wszystkie sytuacje mamy formułki. Pamiętamy, że klient może być zdenerwowany, chory, są różne sytu-*

acje.

...ale specjalistycznie

Piastujący funkcję dyrektora PKO Sławomir Nawrocki wyraża się o szkoleniach z zakresu kształtowania wizerunku z umiarkowanym optymizmem. – *My, jako kierownicy, przechodzimy cykle szkoleń okresowych, specjalistycznych, dotyczących zachowań w banku* – objaśnia. – *Są to szkolenia specjalistyczne, nie takie, z jakich korzystają liderzy partii politycznych, ale dotyczące obsługi klientów. Sam się przygotowuję, kiedy muszę powiedzieć coś publicznie.* Bankowiec przyznaje, że gdyby jednak

wał, aby ktoś ułożył mu tekst oficjalnego wystąpienia, może liczyć na fachowców pracujących w oddziale regionalnym. O wizerunek całej firmy dba także zatrudniony tam rzecznik prasowy.

Chciałaby, chciała...

Irena Rękosiewicz, burmistrz Sulmierzyc, mówi, że w kwestii ubioru nie ma doradcy, polega na własnym guście, korzysta też chętnie z doniesień prasowych. W kwestii natomiast zachowania i przemawiania na forum publicznym czuje się dość pewnie, bo w końcu ukończyła studia dla menedżerów administracji

po-
trzebo-

blicznej. Uczelnia kładła duży nacisk właśnie na prezentację. – *Nasze zachowanie było nagrywane na kasetę i odtwarzane* – opowiada. – *Mogliśmy przyjrzeć się sobie, zauważyć błędy, omówić je, poprawić się.*



Marian Sobański
– wiceburmistrz Zdun



Henryk Marcisz – bankowiec

Stwierdza, że do urzędu przychodzi sporo ofert kursów, z niektórych warto było skorzystać, na przeszkodzie stoi jednak cena. – *Chciałabym, ale 300, 400 zł za jednodniowe szkolenie to jest według mnie za dużo* – ocenia. Jej zdaniem nie ma możliwości, by opłacić taką naukę z pieniędzy samorządu. – *Ustawa określa wyraźnie, na co można wydać pieniądze z budżetu. Fundusz na promocję miasta? Wydajemy kartki pocztowe, trzeba także kupić kawę i ciastka, kiedy mamy gości...*

Pani burmistrz zdradza jednak, że luźno się uczy, studiuje teraz drugi fakultet. Jest gotowa do udoskonalania swojego wizerunku, dlatego chętnie słucha porad innych osób i cieszy się, kiedy uda się jej coś poprawić. Przyznaje, że bardzo dba o swój wygląd, kupuje nowe garsonki na różne okazje, bo uważa, że stanowisko ją do tego obliguje. – *Gdybym nie była burmistrzem, nie kupowałabym tyle* – mówi. – *Chodzę też często do fryzjera, bo muszę jakoś wyglądać, kiedy przyjmuję gości. Reprezentuję moje miasto, nie mogę mu przynieść wstydu.*

A może jednak?

Maciej Bratborski, wiceburmistrz Koźmina Wlkp., przyznaje, że nigdy dotąd nie był obiektem zabiegów specjalistów od kreowania wizerunku. Do urzędu przychodzą oferty różnorodnych szkoleń, na przykład dla osób od public relations albo od promocji gminy, była nawet propozycja szkolenia z zakresu savoir vivre'u, ale nie zaproponowały dotąd swoich usług osoby od kreowania wizerunku. – *Może nawet bym skorzystał?* – zastanawia się Bratborski.

Izabela Bartoś



Maciej Bratborski – samorządowiec z Koźmina



Astra w przedbiegach

Grzegorz Wesołowski jest zadowolony z zawodników, którzy bardzo poważnie podeszli do treningów, czego dowodem jest

przeciwnikami, m.in. poznańskim Lechem, Polarem Wrocław czy pierwszoligowym Groclinem Grodzisk Wlkp. – Oczywiście w każdym meczu będziemy grali o zwycięstwo – mówi szkoleniowiec – jednak w początkowych sparingach będą dla nas ważne założenia taktyczne, a w ostatnich potwierdzenie tego, nad czym pracowaliśmy przez całą zimę. Ważny będzie również sposób gry całego zespołu.

Trener ciepło wypowiada się o współpracy między nim, piłkarzami, a zarządem klubu. Biorąc pod uwagę polskie realia, warunki, jakie zostały stworzone piłkarzom, są zdaniem trenera więcej niż dobre. Celem Astry jest zajęcie miejsca w górnej połowie tabeli, aby pod koniec sezonu nie martwić się o utrzymanie, tak jak to było w poprzednich sezonach. – Atmosfera w drużynie jest bardzo dobra. Tworzymy coraz bardziej zgrany zespół nie tylko na boisku, ale również poza nim – wyjaśnia kapitan drużyny Maciek Gaboriski. Podobne zdanie ma trener Wesołowski, który uważa, że jest to perspektywiczny zespół, który ma szansę zaistnieć w przyszłości.

Wojciech Miller

Atmosfera w drużynie jest bardzo dobra

Zajęcia odbywają się w hali oraz na wolnym powietrzu, gdzie dwa razy w tygodniu prowadzone są treningi biegowe. Z drużyną ćwiczą dwaj nowi zawodnicy: Dominik Błaś, grający ostatnio w ŁKS Łódź, oraz Marcin Buczkowski ze Śląska Wrocław. Trener

fakt, iż nikt... nie przytył w czasie świąt. – Nawet Jacek Bonia, który zawsze miał problemy z utrzymaniem wagi, podszedł do tego ambitnie. Widać, że jest głodny gry – komentuje trener. Astra spotka się w meczach sparingowych z kilkoma bardzo wymagającymi

Młodzi na macie

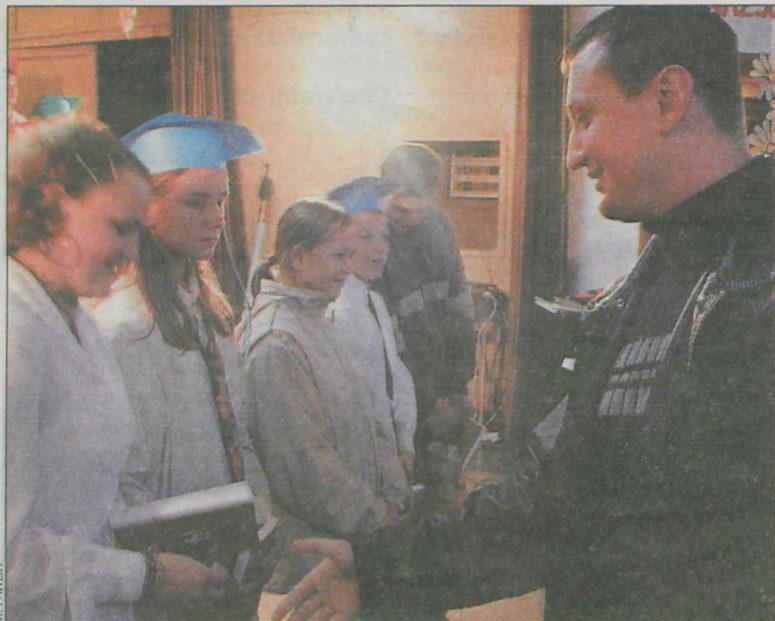
10 stycznia w Sulmierzycach odbył się turniej najmłodszych zapaśników krotoszyńskich Uczniowskich Klubów Sportowych i filii Ceramika. W pierwszej tegorocznej imprezie wystartowało 85 adeptów tego sportu.

Wyniki dziewcząt w poszczególnych kategoriach

- 27 kg**
1. Olga Szóstak Benice
- 32 kg**
1. Florentyna Nabzdzyk Benice
2. Honorata Bajodek Chwaliszew
3. Marta Kubeczek SP 7
- 42 kg**
1. Marta Raźniak SP 7
2. Magdalena Dułaj Sulmierzyce
3. Patrycja Chołodecka SP 7
- 47 kg**
1. Romana Chrastek SP 1
2. Agnieszka Marciniak SP 1
3. Paulina Walencik Sulmierzyce
- 68 kg**
1. Monika Ostreغا Sulmierzyce

Wyniki chłopców

- 27 kg**
1. Damian Panek SP 8
2. Krzysztof Rożek SP 7
3. Norbert Nyczka SP 7
- 30 kg**
1. Mateusz Matyba Sulmierzyce
2. Artur Faferko SP 8
3. Adam Słowiński Sulmierzyce
- 35 kg**
1. Marcin Krukowski Sulmierzyce
2. Robert Baron SP 3



W listopadzie 2001 trener Rafał Patalas gratulował zapaśnikom z Sulmierzyc

3. Adrian Szczerzyński SP 7
- 38 kg**
1. Marcin Łuczak Chwaliszew
2. Mateusz Wojtkowski Sulmierzyce
3. Damian Czeliński Sulmierzyce
- 43 kg**
1. Łukasz Wojtkowski Sulmierzyce
2. Marcin Miłkowski SP 7
3. Bartosz Zieliński SP 7
- 50 kg**
1. Radosław Baran SP 3
2. Konrad Bończyk Chwaliszew
3. Michał Rybka Benice
- 55 kg**
1. Daniel Chołodecki Sulmierzyce
2. Przemysław Baran SP 1
3. Michał Misiak Benice
- 62 kg**
1. Karol Miłkowski SP 7
2. Jakub Kaczmarek SP 7
3. Wojciech Konrady SP 8
- 73 kg**
1. Tomasz Pietrzak SP 7
2. Maciej Drożdżyński SP 8
3. Tomasz Szkudłapki Benice

Drużynowo wśród dziewcząt wygrały Sulmierzyce i Benice, przed SP 1 i SP 7 Krotoszyn. W grupie chłopców wygrały Sulmierzyce, przed SP 7 i Benicami. Najlepsi wezmą udział w mistrzostwach makroregionu. A koszulkę dla najlepszego zawodnika z rąk burmistrza Ireny Rękosiewicz odebrał Łukasz Wojtkowski.

Witold Blandzi

Wiktoria – Victorii

Przygotowujący się do wiosennego sezonu piłkarze krotoszyńskiej Astry 13 stycznia uczestniczyli w halowym turnieju o Puchar Burmistrza Wrześni, przeprowadzonym w sali tamtejszego Gimnazjum nr 2.

W rozgrywanych po raz piąty zawodach zwyciężył pierwszy zespół gospodarzy, czyli Wiktoria I, pokonując w finale Wartę Poznań 2:1. Krotoszynianie w swojej grupie najpierw ulegli triumfatorom pucharu 2:3 (mimo prowadzenia 2:1), następnie pokonali Chemika-Zawiszę Bydgoszcz 3:2 i zremisowali 1:1 z Lechem Poznań, występującym w dość eksperymentalnym składzie. Astra, zajmując trzecie miejsce w swojej grupie, w spotkaniu o piątą lokatę uległa Obrze Kościan 3:5.

Nie wynik był dla nas najważniejszy – powiedział kierownik zespołu Andrzej Kubiak – Turniej potraktowaliśmy jako pożyteczny sprawdzian na tym etapie przygotowań.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Jacek Krzyżkowiak (Wiktoria), najlepszym bramkarzem Grzegorz

Dombka (Lech), a królem strzelców Dawid Topolski (Wiktoria) – zdobywca czterech bramek.

Klasyfikacja turnieju:

- Victoria I
 - Warta
 - Lech
 - Victoria II
 - Obra
 - Astra
 - Orlen Płock
 - Chemik – Zawisza
- Turniej był imprezą sprawną zorganizowaną i przeprowadzoną w hali, jakiej Krotoszyn może tylko pozazdrościć. Od 18 do 28 stycznia krotoszynianie będą trenować na obozie szkoleniowym w Jaworzynie w Beskidzie Śląskim, gdzie być może rozegrają też spotkania kontrolne.

Witold Blandzi

14 stycznia w sali krotoszyńskiego Gimnazjum nr 4 odbył się finał powiatowy siatkówki dziewcząt.

Czwórka mistrzem

Uczestniczyły w nim cztery zespoły grające systemem każdy z każdym, które zanotowały następujące wyniki:

- | | |
|---------------|-----------------------|
| G 2 – G 3 | 2:0 (25:14, 25:18) |
| G 4 – G Zduny | 2:0 (25:22, 25:23) |
| G 4 – G 2 | 2:0 (25:13, 25:20) |
| G 3 – G Zduny | 2:0 (25:18, 25:20) |
| G 2 – G Zduny | 2:0 (25:17, 25:8) |
| G 4 – G 3 2:1 | (19:25, 25:23, 15:10) |
- Ostateczna kolejność: 1. G 4 (awans do finału rejonowego); 2. G 2; 3. G 3; 4. G Zduny.

Skład drużyn

G nr 4: Lucyna Biernat, Hanna Ścibor, Natalia Nadstawka, Małgorzata Łakoma, Iwona Aleksandrak, Marta Wojtaszek, Magdalena Światlak, Magdalena Opielewicz, opiekun Izabela Jelinowska

ska
G nr 2: Karina Przybyłek, Ilona Wasielewska, Marzena Skitek, Maria Grzeluska, Daria Gumorowska, Katarzyna Klimczak, Paulina Przybyłek, Teresa Szul, Iwona Muszyńska, opiekun – Eugeniusz Koczorowski.

G nr 3: Katarzyna Jędrzak, Paulina Błaszcyk, Dominika Drygas, Patrycja Wciórka, Agnieszka Łopaczek, Agnieszka Niklewicz, Abigail Panek, Kamila Praczyk, Małgorzata Zmysłona, opiekun – Cezary Grenda.

G Zduny: Elżbieta Olejnik, Lucyna Dengusiak, Magdalena Nowaczyk, Dominika Węgrzynowska, Paula Robaczek, Marika Kapiczko, Izabela Strasburger, opiekun: Zdzisław Malec.

(wb)

W sali krotoszyńskiego Gimnazjum nr 4 odbył się 11 stycznia powiatowy finał siatkówki chłopców.

Siatkówka bez niespodzianki

Zgodnie z przewidywaniami mistrzami zostali faworyzowani gospodarze, z których większość występuje w wielkopolskiej lidze juniorów młodszych.

Wyniki:

- | | |
|---------------|----------------|
| G 4 – G 1 2:0 | (25:15, 25:17) |
| G 1 – G 3 2:0 | (20:25, 20:25) |
| G 4 – G 3 2:0 | (25:21, 25:16) |

Ostateczna kolejność była następująca: 1. Gimnazjum 4; 2. Gimnazjum 3; 3. Gimnazjum 1.

Awans do finału rejonowego, który pod koniec lutego zorganizowany zostanie najprawdopodobniej w tym samym miejscu, wywalczyło G nr 4, być może wystąpi w nim również G nr 3.

Skład drużyn:
Gimnazjum nr 4: Mateusz Radojewski, Błażej Bielawny, Łukasz Kukiółczyń-

ski, Sławomir Krajka, Dawid Oterman, Radosław Zawada, Maciej Nowicki, Jakub Kapała, trener: Andrzej Szczepaniak

Gimnazjum nr 3: Remigiusz Mayer, Marcin Zawieja, Tomasz Szczotka, Rafał Kierakowicz, Marian Wachowiak, Tomasz Wojtkowiak, Mateusz Kaczmarek, Karol Miłkowski, Sebastian Jóra, Radosław Kocik, trener: Łukasz Król

Gimnazjum nr 1: Łukasz Jasiak, Łukasz Smyczyński, Marian Paziewski, Michał Brylewski, Jacek Stefański, Piotr Garstka, Bartosz Nowak, Krzysztof Biernat, Sebastian Czerwiński, Maciej Matecki, Mikołaj Minta, Maciej Woźniak, trener: Włodzimierz Figaj

(wb)

**DERMATOLOG
PEDIATRA**

LEKARZ

ANDRZEJ KORCZAK

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 86

Przyjęcia
poniedziałki, wtorki, czwartki
godz. 16.00-19.00
środy, piątki
godz. 18.00-19.30Testy alergiczne, krioterapia,
elektrokoagulacja

Tel. 722 03 93, 0 600 201 577

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają
ZASIĘK PIELĘGNACYJNY oraz osoby
posiadające grupę inwalidzką zapraszamy**PO ZDROWIE NAD BAŁTYK**

14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY

pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS

Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy "PANORAMA"

76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9

(071) 344-73-43
ZATRUDNIAMY LEKARZY BALNEOLOGII I MED. FIZ.**SPECJALISTA
CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**

LEK.

PIOTR JANUSZKIEWICZ

Krotoszyn, ul. Łąkowa 49

Przyjęcia
poniedziałki, wtorki, czwartki
godz. 16.00-19.00
środy, piątki
godz. 18.00-20.00

Badania USG, EKG, spirometria

Tel. 722 96 76, 0 600 201 591

LARYNGOLOG

LEKARZ

ALINA KORCZAK
-JANUSZKIEWICZ

Krotoszyn, ul. Łąkowa 49

Przyjęcia
poniedziałki, środy,
czwartki, piątki
godz. 16.00-18.00

Tel. 722 96 76, 0 602 557 408

**SPECJALISTA
UROLOG**

lek. med. Artur Kulakowski

Krotoszyn, ul. Zamkowa 1a
wtorki godz. 16.30-18.00
0604 759 490USG, kruszenie kamieni
nerkowych i moczowodowych.
Przecewkowe operacje.
Operacje nietrzymania
moczu u kobiet (TVT).
Operacje dzieci
(stulejka, niezstąpienie jąder)**GABINET
STOMATOLOGICZNY**CHIRURG STOMATOLOG
MACIEJ FIUKKrotoszyn, ul. Zduńska 35
poniedziałki, wtorki, czwartki
godz. 14.00-18.00
środy, piątki
godz. 13.00-19.00

KONTRAKT Z KASĄ CHORYCH

REJESTRACJA:
722 75 78, 0 604 616 544
lub w gabinecie**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

lek. med. Alfred Hess

Krotoszyn, ul. Zamkowa 1a (obok Urzędu Miasta i Gminy)
czwartki godz. 16.00-18.00**LECZENIE:** trądzika młodzieńczego i różowatego, owrzodzeń podudzi, łuszczycy, grzybicy
skóry i paznokci, chorób włosów (wypadanie, rozdławianie, przetłuszczanie, łupież,
łysienie plackowate), chorób alergicznych skóry, uczuleń na deterenty itp., wyprysku
skóry rąk (egzemy), chorób rumieniowych, ropnych i innych oraz chorób przenoszonych
drogą picinową. Dorośli i dzieci**USUWANIE:** brodawek zwykłych (kurzajek), brodawek tojkowatych (typu starczego),
brodawek płaskich (młodzieńczych). Recepty ulgowe**REJ. POZNAŃ:** 0(prefiks)61 823 01 63, 0 601 819 926 lub w gabinecie.**NZOZ****Zespół Poradni Specjalistycznych**

Krotoszyn ul. Floriańska 10, tel. 722 67 34, tel./fax 722 67 35

Świadczyć usługi **bezpłatnie**
w ramach umowy

z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych

Porad udzielają specjaliści w zakresie:

chirurgii ogólnej – lek. med. M. Pełko
od 7.00-15.00 w środy do 16.00.
Rejestracja czynna od 7.00-15.00.Świadczyć pełen zakres badań diagnostycznych,
w tym gastroscopię, kolonoskopię, rektoskopię.Współpracujemy z SPZOZ Krotoszyn
w zakresie badań laboratoryjnych, RTG i mammografii.Reumatologii – lek. med. J. Czubak
pon. 13.00-16.00, wt. 7.30-11.00, czw. 7.30-11.00.W zakresie por. reumatologicznej:
leczenie osteoporozy i wykonywanie zabiegów okołostawowych.*Zapraszamy do korzystania z naszych usług!*


NOWY ŁADUNEK PROMOCJI!

**UWAGA:
ULEGA SZYBKIEMU WYCZERPANIU!**

Jeśli myślisz o solidnym i nowoczesnym samochodzie – nie trać czasu i energii na poszukiwania.
Sprawdź szczegóły promocji w naszym salonie!
PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

SZTUKOWSKI sp. z o.o.
AUTORYZOWANY DEALER PEUGEOT

Topola Mała 72A, 63-400 Ostrów Wlkp.,
tel. 735-02-56, fax 735-50-84
czynne: pn-pt 9.00 - 18.00, sobota 8.00 - 14.00



PEUGEOT

Nadleśnictwo Krotoszynogłasza przetarg nieograniczony ustny,
w drodze licytacji publicznej,
na sprzedaż drewna
wielkowymiarowego dębowego
w I kwartale 2002 roku (DbWO)
loco las po zrywce.Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 2002 roku o godz.
10.00 w biurze Nadleśnictwa Krotoszyn ul. Mickiewicza 6.Ilość drewna przeznaczonego do sprzedaży około 2500 m³.Wadium w kwocie 1000 zł należy wpłacić w kasie Nadleś-
nictwa lub na konto do godz. 9.00 w dniu przetargu.Informacje dotyczące przetargu można uzyskać w biurze
Nadleśnictwa Krotoszyn ul. Mickiewicza 6 tel. 725 32 68,
fax 725 34 35.Drewno można oglądać na gruncie od 24 stycznia 2002 r. po
otrzymaniu z Nadleśnictwa wykazu lasów z lokalizacją oraz
cenami wywoławczymi.*Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo
do odwołania przetargu bez podania przyczyn.***AUTOSZYBY**SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA

FIRMA „IZEK-EKO”

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chopickiego 16A

tel./fax 062 735 32 42

62-800 Kalisz, ul. Skarszewska 25-27

te./fax 062 764 21 23

63-600 Kępno, ul. Rzeźnicza 14

tel./fax 062 782 36 94

ZAPRASZAMY

w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰**Kredyty
Gotówkowe****CHROBRY****w 3 dni**Krotoszyn, ul. Piekarska 6
Tel. 722 76 62


PIZZA TACO

pon.-sob. 14.00-22.00
niedz. 16.00-22.00
wtorek - nieczynne

pizza

już od
6⁵⁰ zł

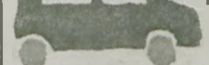
potrawy kuchni meksykańskiej
TACO i CHILI Z RYZEM

Mały Rynek 8
tel. 725 25 91

Serdecznie zapraszamy!

auto na raty**nnnnn
kredyt
2000****Kredyt 2000 to:**

- nominalne oprocentowanie od 5,9% do 7,9%
- okres kredytowania od 6 miesięcy do 8 lat
- możliwość wykupienia ubezpieczenia AC, OC, NW (PZU) od 5 %

**groszowa
sprawa...**np. 10 000 zł
kwota kredytuod 148,00 zł
miesięczna rataPrzedstawiciel PTF SA
Ostrów, ul. Kaliska 32a, tel. 592 11 81
Krotoszyn, ul. Zduńska 16
(pasaż I piętro) tel. 722 68 48
Kalisz, ul. Górnośląska 5, tel. 767 70 11

Czute słówka ...

- ♥ Okręt to życie, ocean to świat, więc żegluj szczęśliwie do kolejnych lat. Irenie Adamczewskiej w dniu urodzin życzą
I. M. Ptakowie z mamusią
- ♥ Jak trudno jest kogoś zapamiętać, jak trudno go z serca wyrzucić, jak trudno jest odejść od niego, pomyśleć: już nigdy nie wróci. Jak trudno jest żyć w nieszczęściu, kiedy się płacze i szlocha, jak trudno jest żyć bez kogoś, kogo się naprawdę kocha!!! Dla Niedzieli od
D.
- ♥ Nie wiem, o co nam poszło? O jaką bląhą rzecz? Ja powiedziałam: żegnaj, Ty powiedziałeś: cześć. Odeszłam z lekkim uśmiechem, lecz w oczach miałam łzy, bo wiem, że w moim sercu na zawsze jesteś Ty. Dla L. J. od
P.
- ♥ Chcę żyć i żyć będę, chcę kochać i kochać będę, chcę śmiać się i śmiać się będę, chcę Ciebie i Ciebie zdobędę! Dla D. N. i L. J. od
Niezapominajek
- ♥ Wszystkiego najlepszego, spełnienia wszystkich marzeń z okazji 18 rocznicy ślubu Bożenie i Grzegorzowi Zajączkom życzą córki
A. P. M. W.
- ♥ W dniu Twojego święta jest ktoś, kto o Tobie pamięta, pamięta i śle Ci życzenia, by spełniły się Twoje marzenia. Z okazji imienin dla B.W. od
M.
- ♥ Wszystko, co było Twoim marzeniem, co jest i będzie w przyszłości, niech nie uleci z cichym westchnieniem, lecz niech się spełni w całości. Mariuszowi w dniu imienin życzy *D.*
- ♥ W dniu Twojego święta jest ktoś, kto o Tobie pamięta, pamięta i śle Ci życzenia, aby spełniły się wszystkie Twoje marzenia. Niech Twe życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie, niech odejdą precz gorycze – z głębi serca tego Tobie życzę. Wojtkowi Krzekotowskiemu z okazji urodzin najserdeczniejsze życzenia śle
Justyna
- ♥ Słońca na co dzień, mnóstwa uśmiechów, dużo radości, spełnienia najskrytszych marzeń, zwariowanych pomysłów, wymarzonych wakacji, samych przyjemnych wrażeń, szczęścia, pomyślności i moc słodczy. Z okazji imienin przyszłej szwagierce Boguni W. życzenia składa
Donata
- ♥ Z okazji 91 urodzin dużo zdrowia życzą pani Władysławie Kaj
sąsiad Włodek i pani Hajduk
- ♥ Dyrekcja Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Krotoszynie składa serdeczne podziękowania współorganizatorom konkursu, a jednocześnie sponsorom nagród, którymi byli: z ramienia stowarzyszenia *Krotoszyński Chór Kameralny* – pan Marek Olejnik i pani Jolanta Junatowska, z ramienia Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Krotoszynie – pan Jerzy Janicki, z ramienia Wydziału Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Starostwa Powiatowego w Krotoszynie – pani Renata Ciesiołka, z ramienia Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury – pani Małgorzata Godorowska oraz Rada Rodziców przy PSM I stopnia

w Krotoszynie. Serdeczne podziękowania kierujemy także do pana Rafała Kasprzaka – za udział w sponsorowaniu nagród.

- ♥ Pędzi biały konik po tęczowym niebie, gwiazdki i prezenty zbiera dziś dla Ciebie. Obejmij go mocno, przytul bez obawy i przyjmij życzenia wesołej zabawy. Kochanej wnuczce – Daruni Witczak z okazji urodzin najserdeczniejsze życzenia przesyłają
babcia i dziadek z Głogimina
- ♥ Zdrowia, szczęścia, pomyślności, a przy kawie dużo gości. Z okazji imienin Agnieszce Witczak z Góreczek gorące życzenia ślą
rodzice
- ♥ Bądź wesoły i ciągle się śmieć, bo młodość jest po to, by cieszyć się z niej. Z okazji 11 urodzin najlepsze i najstarsze życzenia ślą Tomaszowi Pankowi
rodzice i rodzeństwo
- ♥ Słońca na co dzień, mnóstwo uśmiechów, spełnienia wszystkich marzeń, samych przyjemnych w życiu wrażeń. Z okazji imienin Boguni M. życzenia przesyła
Ewelina
- ♥ Kochanym wnukom: Pawłowi i Piotrowi Marszałkom z Benic z okazji 6 urodzin samych słonecznych dni i dużo zdrówka życzy
babcia z Jagodą
- ♥ Każdego roku o tej samej porze każdy Wam życzy, co tylko może, a my korzystając z tej sposobności życzymy Wam dużo szczęścia, zdrowia i radości. Z okazji 6 urodzin Pawłowi i Piotrusiowi życzy
ciocia Grażyna z rodziną
- ♥ By słońce Wam świeciło, by w życiu miło Wam było, by ły były Wam nieznane, a wszystko na świecie było kochane. Z okazji 6 urodzin Pawełki i Piotrusia życzą
tata, mama i rodzina

Uśmiechnij się!

Już za 63 dni wiosna!



Nagroda niespodzianka, ufundowana przez Iodziamię „Słoneczko” (ul. Piekarska 5), czeka tym razem na Pawełka i Piotrusia Marszałków z Benic

Czute słówka ...

na bezpłatne życzenia lub podziękowania

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

izecz KROTOSZYŃSKA

Imieniny Urodziny Rocznica Ślub
 Miłość Różne Podziękowanie

Nr 3

Pytanka nie od rzeczy

Alicja Figura – inspektor w Wydziale Promocji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Krotoszynie

Rzecz najważniejsza
Rodzina.

Rzecz grzechu warta
Dobra zabawa.

Rzecz najlepsza
Wypoczynek.

Rzecz codzienna
Posiłek.

Rzecz męska
Szerokie ramiona.

Rzecz kobieca
Elegancja.

Rzecz smutna
Śmierć najbliższych.

Rzecz śmieszna
Kokieteria i koltuneria.

Rzecz gorsząca
Zdrada, nienawiść.

Rzecz zastanawiająca
Dokąd podążamy?

Rzecz niezbędna
Zdrowie.



♥ Piotrowi i Pawłowi najserdeczniejsze życzenia zdrowia i radości w dniu 6 urodzin składają
ciocia Mariola i wujek Krzychu z córeczką Jagodą

♥ Z okazji urodzin kochanym braciom – Pawłowi i Piotrowi dużo zdrówka i radości życzą
Roksanka, Darka, Mikołaj i Kinga

♥ W dniu imienin Rafałowi Błaszczkowi najlepszego, spełnienia marzeń życzą
R. Z. Wyskokowie z dziećmi oraz mama

♥ Życie w miłości i radości, nie znajcie smutku ni przykrości, niech zło Was omija, a Pan Bóg Wam sprzyja. Najdroższym w świecie dziadkom – J. J. Woźniakom z Krotoszyna

wszystkiego najlepszego życzą
kochające wnuki: Bartosz i Ewa

♥ Nie pozwólmy, by minął choćby jeden dzień, w którym by nie zajaśniał płomyk szczęścia w naszym życiu. Właśnie minęło półtora roku, odkąd jesteśmy razem. Jestem ogromnie wdzięczna losowi za to, że dał mi właśnie Ciebie. Dziękuję, że jesteś z nadzieją, że będziesz. Mojej jedynej miłości Darkowi P.
Jola

♥ Najserdeczniejsze podziękowania składamy naszym przyjaciołom i sponsorom z Krotoszyńskiego

Ośrodka Kultury, ze stowarzyszenia *Krotoszyński Chór Kameralny*, z Wydziału Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Starostwa Powiatowego w Krotoszynie, z Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, z Rady Rodziców PSM I st. w Krotoszynie, panu Pawłowi Kasprzakowi, właścicielowi firmy *Foto-Studio* – za zyczliwość i ufundowanie nagród dla laureatów Konkursu Kolęd i Pastorałek, który odbył się 12 grudnia 2001 r. w naszej szkole. Członkom jury: pani Marii Jędrzejczak, pani Małgorzacie Godorowskiej, panu Tomaszowi Głuchowskiemu i panu Sławomirowi Morawskiemu wyraża wdzięczności za społeczną pracę w komisji konkursowej składa

dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Krotoszynie Danuta Sendal

♥ Spełnienia marzeń, pomyślnego zdania egzaminów i sukcesów zawodowych koleżance Monice Waleńskiej życzy
Grzegorz P.

♥ W Dniu Babci składamy Ci życzenia: zdrowia, szczęścia i marzeń spełnienia. Słońca, radości i samych słodczy, tego Teresie Kołek
kochająca wnuczka Marta i wnuczek Adrian życzy

Zarządowi *Mahle Krotoszyn SA* za ufundowanie paczek świątecznych dla rodzin w trudnej sytuacji materialnej z Krotoszyna i powiatu serdeczne podziękowania składa w imieniu obdarowanych *Polski Czerwony Krzyż*

Dyrekcja i społeczność uczniowska *Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Konarzewie* składają serdeczne podziękowania za przekazane prezenty gwiazdkowe *Zespołowi Szkół Zawodowych nr 1 w Krotoszynie* oraz *Szkole Podstawowej w Zdunach*


**SPRZEDAM
- SAMOCHÓD**

- Citroen BX 1,6 – 1993 r. granat, 140.000 km, 5 drzwi, sprowadzony w całości, radiomagnetofon, I właściciel w kraju, komplet opon zimowych, cena do uzgodnienia. Tel. 721 59 10, lub 0600 330 287.
- Daewoo tico – 1998/99 r. kupiony w salonie, 27.000 km, garażowany, I właściciel, cena do uzgodnienia. Tel. 721 68 88.
- Fiat cinquecento 700 – 1995 r. niebieski, pełna wersja, stan idealny. Tel. 722 82 71.
- Fiat cinquecento – 1997 r. srebrny metalik. Tel. 725 45 18.
- Fiat cinquecento – 1995 r. zielony metalik. Tel. 725 45 18.
- Ford escort 1,6 16 V – 1997 r. srebrny metalik, kombi, elekt. szyby, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, relingi, roleta. Tel. 0692 236 753.
- Ford mondeo 1,8 TD – 1994 r. zielony, klimatyzacja, centralny zamek, elekt. szyby, welur. Tel. 722 90 81 lub 0601 983 691.
- Ford sierra 2,0 GLX – 1984 r. katalizator, instalacja gazowa, centralny zamek elekt. szyby, lekko uszkodzony. Krotoszyn, ul. Gołębia 2/1 w godz. 16.00 – 18.00.
- Ford sierra kombi 2,0 EFI – 1988 r. czerwony, immobilizer, centralny zamek, alarm, pilot, wspomaganie kierownicy, szyberdach,

hak, radiomagnetofon Pionier, 5 drzwi, obrotomierz, 5 biegów, welur, oznakowany, bardzo pilnie, atrakcyjna cena. Tel. 0608 063 869.

- Opel corsa 1,2 – 1994 r. czarny, 3 drzwi, szyberdach, aluminiowe felgi, nowe opony, poduszka powietrzna, radio. Tel. 722 95 70 lub 0608 092 334.
- Opel kadet 1,3 – 1988 r. czerwony, szyberdach, instalacja gazowa, cena 6.000 zł. Tel. 0600 822 248.
- Opel kadet 1,4 i – 1991 r. biały, 5 drzwi, sprowadzony w całości, 8 lat w kraju, cena do uzgodnienia. Tel. 721 51 92.
- Peugeot 1,6 – 1990 r. kombi, biały, cena do uzgodnienia. Tel. 725 40 40.
- Renault 19 1,8, grafitowy metalik, 100.000 km, elekt. szyberdach, centralny zamek, pilot, elekt. szyby, regulacja świateł, książka serwisowa. Tel. 722 95 70 lub 0608 092 334.
- Seat ibiza 1,2 – 1992 r. elekt. szyby, centralny zamek, aluminiowe felgi, 3 drzwi. Tel. 725 00 24 lub 0504 102 983.
- VW golf II 1,8 – 1991 r. grafitowy metalik, katalizator, 152.000 km, 5 biegów, szerokie lusterka, szerokie zderzaki, w kolorze nadwozia, radiomagnetofon, wizualnie atrakcyjny, stan bdb, cena 9.500 zł, do uzgodnienia. Tel. 0609 449 978.
- Żuk – 1967 r. zarejestrowany, cena 600 zł, stan dobry. Krotoszyn, ul. Ceglarska 27.

**SPRZEDAM
- RÓŻNE**

- Ciągnik Ursus C-330 – 1978 r. stan dobry. Tel. 0607 363 511.
- Hak do forda sierry, cena 50 zł; atrapa przednia, do seata ibizy – 1992 r. cena 50 zł. Tel. 725 32 39.
- Motocykl WSK 125 – 1981 r. stan bdb. Krotoszyn, ul. Zduńska 122.
- Przedpłata, 214 raty, na nubire, 4 raty gratis. Tel. 725 02 12.
- Radiomagnetofon samochodowy Grundig do seata, cena 200 zł; radiomagnetofon samochodowy Trafic 3000, do forda, cena 250 zł. Tel. 0609 926 360.
- Rozrusznik do stara 200, 24 V, 2,9 kW. Tel. 722 11 65.
- Tuba, do samochodu. Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 9.

**SPRZEDAM
- CZĘŚCI**

- Części do fiata 126p, dużo, nowe i używane. Tel. 0608 472 374.
- Części do poloneza. Tel. 0502 940 440.
- Części do żuka, nowe i używane. Tel. 0608 472 374.
- Opony, 145 x 70 x 13. Tel. 725 45 18.
- Koła zimowe, komplet do daewoo tico. Tel. 722 82 71.

KUPIE

- Koła bliźniacze do ciągnika Ursus, 10-14. Tel. 0605-838 183.

AUTO-HANDEL-KOMIS
NIKO

Tel. 062 725 72 32


TOMI-CAR

 63-700 Krotoszyn,
ul. Zduńska 197

KUPNO-SPRZEDAŻ-AUTOKREDYT-LEASING

- atrakcyjne kredyty na zakup samochodu
- możliwość uzyskania kredytu bez polisy AC

PROMOCJA PRZY KUPNIE SAMOCHODU – WIZYTY DLA 2 OSÓB GRATIS!

- udzielamy kredytu na samochody spoza komis

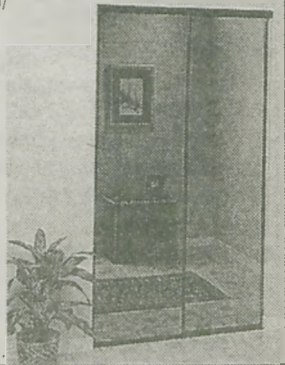
**KOMIS PRZYJMUJE BEZPŁATNIE SAMOCHODY DO SPRZEDAŻY
SKUPIJEMY I SPRZEDAJEMY SAMOCHODY USZKODZONE**
ZAPRASZAMY od 9³⁰ do 18⁰⁰ pon.-pt., 9³⁰ do 15³⁰ sobota
ZAKŁAD STOLARSKI

 Zabudowa wnek na dowolny wymiar
wysokiej jakości drzwiami przesuwanymi


Wojciech Niedbala

 CENY KONKURENCYJNE. Możliwość rat.
10 lat gwarancji. Szybkie terminy.

- wyrób stolików RTV, stolików pod komputer
- zakładanie paneli podłogowych
- zakładanie i szlifowanie parkietów i mozaiki

 Krotoszyn, ul. Czereśniowa 3
tel. 725 38 36, tel. kom. 0609 303 972.

Firma Lumen 1852
przyjmie pilnie 10 formierek świec.

Kwestionariusze należy składać w portierni firmy do 11 stycznia br.

Potrzebny także

**elektryk z uprawnieniami do 1kV
ze znajomością automatyki**
oraz 3 mężczyzn do obsługi produkcji.

Zgłoszenia osobiście u kierownika produkcji

Lumen 1852, Krotoszyn, ul. Rawicka 45
PAPA PIZZA

 Od wtorku do soboty 12⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziele i święta 16⁰⁰ - 23⁰⁰
Krotoszyn, ul. Koźmińska 28
tel. 0 604 539 819

NOWOŚCI
PIZZA PAPA
CZTERY PORY ROKU
KALIFORNIJSKA
ATLANTYK

 Właścicielka lokalu Emilia Chromińska
serdecznie zaprasza smakoszy pizzy !!!

Życzymy smacznego!

**wkłady
kominiowe**

 ze stali szlachetnej
kwasoodpornej
spawane plazmowo

 PRODUCENT ZUH STABOX
Ostrów Wlkp.-Zacharzew
ul. Krotoszyńska 48
Tel. 735 01 10, fax 735 01 09

Najniższe ceny

AUTO-PERFECT

 63-800 GOSTYŃ
ul. Nowe Wrota 5
tel. 0-65 572 09 44
fax 0-65 575 12 59
e-mail:
autoperfectgos@pro.onet.pl

Zalecamy oleje Mobil

 Nowoczesna, bezpieczna, komfortowa...
Twoje marzenia nabierają realnych kształtów.

ŠkodaFabia

 MOŻESZ
zyskać
nawet **6000 zł**

otrzymując rabat, opony zimowe i pakiet ubezpieczeń AC, OC, NW w cenie (dla wybranych wersji). Dotyczy samochodów wyprodukowanych w roku 2001. Promocja obowiązuje od 07.01.2002 r. Czas promocji i ilość aut objętych promocją ograniczona.

Ogłoszenie

 Samodzielny Publiczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
w Krotoszynie

 ogłasza przetarg dwustopniowy
na zagospodarowanie
pomieszczeń kuchni w szpitalu
przy ul. Mickiewicza 21 w Krotoszynie
o powierzchni 115 m²
na prowadzenie małej gastronomii.

Oferent, który wygra przetarg zostanie zobowiązany do zagospodarowania pomieszczeń i rozpoczęcia działalności.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest zapoznanie się z istotnymi warunkami zamówienia, które należy odebrać u Zamawiającego w pokoju nr 9.

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest Longin Kosikowski tel. nr (062) 588 03 90 wew. 244. Oferty wstępne należy składać w sekretariacie SPZOZ ul. Młyńska 2 do dnia 15.02.2002 r. o godz. 12.00. Otwarcie ofert wstępnych nastąpi w dniu 15.02.2002 r. o godz. 13.00.

ści utworów).

Panowie Skawiński, Tkaczyk, Horny i Kraszewski mają klasę, ich umiejętności warsztatowe nadal przekonują i budzą respekt, podobnie uhonorowana ostatnio (czy nie na wyrost?) przez *Politykę* Agnieszka Chylińska – wciąż frapujący, ostry i mocny głos. Ale trzeba jeszcze swe umiejętności, tę iskrę Bożą wykorzystywać w jakiś sensowny sposób. Na nowej płycie mamy, niestety, przykłady świadczące o tym, iż O.N.A. nie zawsze potrafi tego dokonać. Na przykład w takim *On tu*

nienia z zespołem z pierwszej ligi – świetny wokal Chylińskiej w *Zmęczonej* może się podobać (gdyby nie zbyt ciężkie gitary, mógłby to być przebój). Przebojem za to pewnie stanie się ballada *Wszystko to co ja* – niezbyt oryginalna w świetle tego, co prezentowała grupa już na poprzednich albumach, lecz niewątpliwie udana – lekkie klawiszowe w tle, zapętlenie komputerowo loopy perkusyjne prawie na pierwszym planie i recytująca wokalistka stopniowo przechodząca do pełnego siły śpiewu. W *Lamaniu kolem* słyszymy stary patent grupy *Rage Against The Machine* – znów recytacja od szeptu do krzyku. Ten kawałek, jak i kilka innych, mocno pachnie Rammsteinem. Pochwalić warto też *Niekochaną* – półballadę znaną już z radia. Klimatycznie, spokojnie, przejmująco. Tylko dlaczego aż tak smutno? *Szeptot* frapuje głównie tekstem o panienkach, które za wszelką cenę muszą być szczupłe i piękne (czy przypadkiem jego autorka sama ostatnio nie schudła i nie wyładniała?), ale i pasją Chylińskiej. Finał tej smutnej płyty to utwór tytułowy, niezwykle udany, z tym wszystkim, z czego znamy O.N.A. – klimatem, siłą, mocą, ekspresją i... mrokien.

Spodziewałem się płyty lepszej, ale wstyd raczej nie ma. Przyzwoity poziom udało się utrzymać. Tylko co dalej?

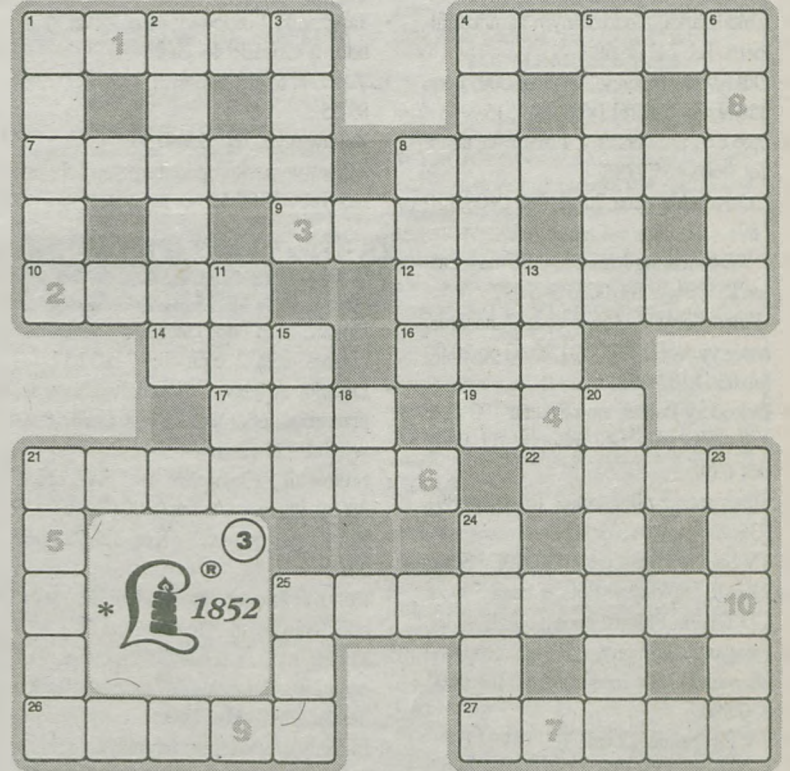
Nota: 6

Tomasz Kwiatkowski

Dziękuję księgarni DOM KSIĄŻKI SA za pomoc w redagowaniu rubryki.

Krzyżówka ze sponsorem

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki sprzed dwóch tygodni (hasło: KORE-PETYCJE) redakcyjna sierotka wylosowała dla Agaty Nowackiej ze Zdun. Na Państwa kartki z rozwiązaniami poniższego zadania czekamy do 22 stycznia. Tym razem hasło składa się z 17 liter. Do wygrania – niespodzianka.



Poziomo

- Nad Notecią
- Może być prześladowcza
- Miasto w Bułgarii
- Zanik
- Ośrodek kultu Amona
- Potrawa mięsna
- Matador
- Ryba słodkowodna
- Robert – dowódca konfeder. w amer. woj. domowej
- ...tomia
- Szczep Indian północnoamerykańskich
- Ludożerca
- Jeden ze zmysłów
- Kłótnia
- Urząd biskupi
- Opera Pucciniego

Pionowo

- Skalny lub śnieżny nad głową
- Góry w Izraelu
- Przełożony w zakonie
- Przyszła nań kryska
- Żalobny utwór poetycki lub muzyczny
- Kwitnie tylko raz
- Brat Kaina
- Nowozelandzki nietop
- Na przykład Kserkses
- Murzyn z Tajemniczej wyspy
- Szósty dźwięk gamy
- Bodziec
- Zatyczka butelki
- Oddział szkolny
- Kość
- Gatunek papugi

No(u)ty Kwiatka

O.N.A. *Mrok*
(SONY)

Piąty album grupy O.N.A., zatytułowany *Mrok*, to – jeśli wierzyć opiniom krytyków i sporej części fanów – najlepsze dzieło tego czołowego przedstawiciela ciężkiego rocka w Polsce. Ja osobiście nie oceniam go aż tak wysoko – w moim mniemaniu jest to album nie tylko gorszy niż poprzedni (*Pieprz* z 1999 roku), ale i nieco nużący, by nie powiedzieć – niezbyt interesujący. Może to ostatnie twierdzenie jest krzywdzące, ale nie mogę oprzeć się wrażeniu, że grupa zatrzymała się w martwym punkcie i nie wie, w którą stronę podążyć. Zauważam silniejszą niż dotąd skłonność do klimatów rammsteinowych (zwłaszcza z ostatniego krążka *Mutter*), a także gotyckich (te klawiszowe *poświaty* w większo-

ści Chylińska wydziera się naprawdę tylko po to, by się drzeć – nie ma to żadnego uzasadnienia, wręcz źle wpływa na całość utworu, który przecież mógłby być jednym z lepszych na płycie, dzięki ciekawemu refrenowi i oryginalnym klawiszom.

Szalenie, kosmiczne solówki gitarowe Grzegorza Skawińskiego psują z kolei *Sukę* i *Krzyk przed spaleniem*. A przecież ten pierwszy kawałek mógłby też być perłą – z efektownym, ciężkim i mocnym riffem w refrenie i wściekłą Chylińską. Ten drugi kawałek dla odmiany to zdecydowanie najsłabszy moment *Mroku* – czasami brzmi jak nagranie początkującego zespołu metalowego...

Jednak są na tym krążku również chwile, które przekonują, że wciąż mamy do czy-

Igraszki z Albertyną

Pozostałe dzieci zachęcam do rozwiązania łamigłówki w wyrazami. Na odpowiedzi czekam do 22 stycznia.

Albertyna

Które słowa nie pasują do reszty?

- Żaba, rzodkiewka, żyłka,

żądło, życie –

- Sandały, tenisówki, rękawiczki, adidasy, skarpety –
- Kasza, cukier, mąka, mleko, sól –
- Samochód, samolot, rower, skuter, motocykl –
- Morze, rzeka, basen, jezioro, boisko –



Drodzy Przyjaciele,
nagrodę za rozwiązanie zadania z przedostatniego numeru – hasło

DO SIEGO ROKU – dostanie Patryk Lachowski z Krotoszyńska. Patryka i Bartosza Marszałka, autora nowego zadania, zapraszam w piątek do redakcji po nagrodę.

Poczytamy...

Samotność w sieci,
Janusz L. Wiśniewski

Zasada, że najlepsze książki piszą nieprofesjonaliści, osoby nie związane zawodowo z biurkiem pisarza, sprawdziła się i w tym wypadku. Janusz Wiśniewski jest profesorem Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, doktorem informatyki i chemii, byłym rybakim dalekomorskim; obecnie mieszka wraz z żoną i dwiema córkami w Frankfurcie nad Menem.

Ze wszystkich rzeczy wiecznych miłość trwa najlużej – pisze Wiśniewski w motcie swej powieści, podając nam na kartach *Samotności* historię ludzką splecioną z dyskusjami w internecie, rozważaniami o genetyce i wspomnieniami.

Książka okazała się rewelacją minionego

roku, bowiem wzbudziła niezwykle zainteresowanie zarówno czytelników, jak i środków masowego przekazu. Ukazujące się recenzje jednogłośnie zachęcają do sięgnięcia po nią. Choć w księgarniach pojawiła się zaledwie w drugiej połowie zeszłego roku, rozmowy o niej przetoczyły się już lawinowo przez radio, telewizję oraz internet. Podczas toczących się na wizji dyskusji z autorem mówiono o internecie, kobietach, cząsteczkach DNA a przede wszystkim o samotności i uczuciach, przy czym Janusza Wiśniewskiego można było zobaczyć zarówno w programach dla dorosłych, jak i dla młodzieży. We fragmentach *Samotność* czytali w radiu Małgorzata Foremniak i Krzysztof Pieczyński.

Ta powieść w zdumiewający sposób godzi

*w sobie pozornie sprzeczne elementy: z jednej strony wrzuszającą romantyczną oraz naprawdę ładnie i ciepło opisaną historię miłosną, z drugiej... – napisał Leszek Bugajski w październikowej, polskiej edycji *Playboya*. Czytelnicy zaś zaczęli wysyłać do Wiśniewskiego e-maile: *Dziękuję za Samotność. Dziękuję PKP za półtoragodzinne spóźnienie pociągu, dzięki któremu udało mi się książkę przeczytać w dwóch rzutach...**

Samotność będziemy mogli także obejrzeć na ekranach, prawo do realizacji filmu na podstawie tej książki kupił Witold Adamk, producent między innymi *Spisu Cudzołóżnic*, *Girl Guide* i *Daleko od okna*. Książka do nabycia w księgarni Dom Książki SA, Krotoszyński Rynek.

(ela)

Nieustający konkurs Rzeczy

Zatankuje w Petrochemii

Właściciela tego pojazdu serdecznie zapraszamy do redakcji. Jeśli pokaże egzemplarz tej gazety, odbierze kupon na bezpłatne tankowanie 15 litrów paliwa w stacji *Petrochemii Plock* przy ulicy Zdunowskiej

160. Przypominamy, że nasz grasujący po powiecie fotoreporter szuka wyłącznie samochodów z naklejkami *Rzeczy* umieszczonymi na tylnej szybie samochodu.

(red.)





Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
63-700 Krotoszyn, ul. Młyńska 2
tel. 588 03 90, fax. 588 04 02
e-mail spzoz-krotoszyn@post.pl

Misja zakładu:

Otwarci na zmiany, szanując tradycję, zapewniamy wysoką jakość opieki medycznej i wrażliwość na problemy naszych pacjentów

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie uprzejmie informuje, że w 2002 roku będą bezpłatnie realizowane specjalistyczne świadczenia ambulatoryjne, profilaktyczne i rehabilitacyjne w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych w następujących poradniach:

PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8. Tel. centrala 588 03 90 wew 231
Przyjmuje specjalista ginekolog-położnik, lek. Marian Majchrzak
Poniedziałek, czwartek 9.00-17.00, wtorek, środa, piątek 8.00-16.00

PORADNIA GINEKOLOGICZNO- POŁOŻNICZA

Kobylin, ul. Grunwaldzka 2a. Tel. 065 548 24 53 wew. 12
Przyjmuje ginekolog-położnik, lek. Tomasz Wojno
Poniedziałek 15.00-20.00

PORADNIA CHIRURGICZNA

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8. Tel. centrala 588 03 90 wew. 380, 283
Przyjmuje specjalista chirurg lek. Dariusz Horyza
Poniedziałek, czwartek, piątek 8.00-16.00, wtorek, środa 8.00-18.00

PORADNIA UROLOGICZNA

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8. Tel. centrala 588 03 90 wew. 380, 386
Przyjmuje specjalista urolog lek. Kazimierz Szadłowski
Wtorek 15.00-20.00

PORADNIA ORTOPEDYCZNA

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8. Tel. centrala 588 03 90 wew. 380, 386
Przyjmuje specjalista ortopeda Włodzimierz Florkowski
Wtorek 12.00-15.00, czwartek 8.00-18.00

PORADNIA ORTOPEDYCZNA

Koźmin Wlkp., ul. Borecka 25. Tel. 721 94 00
Przyjmuje specjalista ortopeda lek. Kanchanlall Woodhoo
Środa 15.30-20.00

PORADNIA CHIRURGICZNA

Koźmin Wlkp., ul. Stęszewskiego 2. Tel. 721 67 04 wew.44
Przyjmuje specjalista chirurg lek. Stanisław Kasprzak
Poniedziałek, czwartek, piątek 13.00-15.00, wtorek 13.00-17.00

PORADNIA LARYNGOLOGICZNA

Koźmin Wlkp., ul. Borecka 25. Tel. 721 94 00
Przyjmuje specjalista laryngolog lek. Janina Bolewska-Wesołowska
Środa 12.00-15.00

CENTRUM PROFILAKTYKI MEDYCZNEJ I PROMOCJI ZDROWIA

Krotoszyn, ul. Floriańska 10. Tel. 588 04 04 wew. 442, 478

Program profilaktyki raka piersi u kobiet z roczników 1943-52 i mammografia diagnostyczna

realizowany jest w poniedziałek, środa, piątek 9.00-14.00, wtorek, czwartek 12.00-17.00
Badania mammograficzne profilaktyczne i diagnostyczne wykonywane są bezpłatnie dla ubezpieczonych w Wielkopolskiej Regionalnej Kasie Chorych i Branżowej Kasie Chorych dla Służb Mundurowych.

Bezpłatne konsultacje onkologiczne w ramach programu profilaktycznego udzielane są przez doc. Sylwię Grodecką-Gazdecką w co II sobotę miesiąca w godz. 9.00-11.00

Na badanie mammograficzne diagnostyczne obowiązuje skierowanie od lekarza specjalisty, chirurga, ginekologa i onkologa mających podpisaną umowę z Kasą Chorych.

Program profilaktyki raka gruczołu krokowego u mężczyzn z roczników 1933-52

Świadczenie profilaktyczne polega na: badaniu krwi w kierunku PSA i badaniu klinicznym lekarskim.
Poniedziałek 9.00-11.00, czwartek 13.00-15.00 ponadto badania krwi w kierunku PSA w Laboratorium Centralnym ul. Bolewskiego 8

Program profilaktyki chorób układu krążenia realizowany jest w formie wykładów, festynów, pikników, konkursów oraz indywidualnych porad konsultacyjnych w Centrum Profilaktyki Medycznej i Promocji Zdrowia udzielanych przez lekarza internistę, mgr pielęgniarstwa, mgr pedagogiki, mgr rehabilitacji i dietetyczkę w dniach: środa 8.00-9.30 czwartek 14.30-15.30

Szkoła Rodzenia

Piątek - wykłady 16.00-17.00, piątek - ćwiczenia 17.00-18.00

ZAKŁAD LECZNICZEGO USPRAWNIANIA

Pracownie przy ul. Floriańskiej 10. Tel. 588 04 04 wew. 460. Poniedziałek - piątek 9.00-17.00
Pracownie przy ul. Raszkowskiej 78. Tel. 722 68 96. Poniedziałek - piątek 8.00-18.00

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług w naszych placówkach

NAJTAŃSZE PAPIEROSY I PIWO

Krotoszyn - BANK PIWNY, ul. Mickiewicza 1, pn.-sob. 9:00-22:00
Zduny - sklep spożywczy, ul. Mickiewicza 29, pn.-sob. 6:00-21:30

170
zł



informacja handlowa

brok
wikin 0,5l

210
zł



informacja handlowa

lech
pre-
mium
0,5l

170
zł



informacja handlowa

tatra
pils
0,5l

180
zł



informacja handlowa

królewskie 0,5l

Co było **dobre** i **budujące** w 2001 roku

Dobre, bo dało przykład rządzącym. Krotoszyńnianin Henryk Baran jako pierwszy w Polsce otrzymał symboliczne odszkodowanie za pracę przymusową w Niemczech. Wobec przeciągających się negocjacji w tej sprawie dwoje obecnych mieszkańców miejscowości, w której Henryk Baran w czasie wojny pracował, postanowiło dać przykład przemysłowcom i politykom. W kręgu znajomych i przyjaciół zebrali 2000 marek, napisali do pana Henryka list, a potem przyjechali do niego z pieniędzmi. Wizyta okazała się początkiem przyjaźni – latem krotoszyńnianin odwiedził ich w Niemczech, w tym roku zaprosił na swoje Złote Gody.

Dobre, bo lepiej zapobiegać niż leczyć. Na początku 2001 roku Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej otworzył w przychodni przy ul. Floriańskiej w Krotoszynie Centrum Profilaktyki i Promocji Zdrowia, wyposażone w nowoczesny mammograf i prowadzące działania edukujące lokalną społeczność, m.in. wykłady na temat zapobiegania chorobom układu krążenia. Działania profilaktyczne (profilaktyka raka piersi) prowadziło też stowarzyszenie *Pomóżmy Sobie*, które w czerwcu zorganizowało kolejny już krotoszyński *Bieg ku Zdrowiu*.

Dobre, bo jednoczy. Niemal wszystkie gminy powiatu współpracują z gminami w innych krajach europejskich, a współpraca ta obejmuje coraz więcej dziedzin życia i grup lokalnych społeczności. Wprowadzanie w życie idei integracji europejskiej nie tylko przez nas jest doceniane. Wiosną koźmiński burmistrz został w Holandii udekorowany Orderem Królowej, zaś Krotoszyn otrzymał we wrześniu przyznaną mu w Strasburgu Flagę Europy. Na uroczystości z tej okazji przybyli goście z zaprzyjaźnionych europejskich gmin, a także reprezentantka Rady Europy Kerstin Ekman. Z kolei współpraca Zdun ze szwajcarskim Kriens zaowocowała w ubiegłym roku przekazaniem zdunowianom bardzo cennego daru – karetki reanimacyjnej, którą samorząd ofiarował stacji pogotowia.

Dobre, bo daje, niczego nie chcąc

Nie brakowało na naszym terenie naprawdę dobrych zjawisk i zdarzeń. Przypominamy najważniejsze z nich, bo pokazują, jak wiele zależy od nas samych i są dowodem ogromnego entuzjazmu, wielkiej pracy i wiary w to, że sukces jest możliwy. Za tydzień – rok 2001 w krotoszyńskim sporcie.



W ubiegłym roku rozwinęło się na naszym terenie honorowe krwiodawstwo. To zdjęcie zrobiono podczas festynu *Lata z radiem*

w zamian. Powiększyło się w minionym roku grono naszych wolontariuszy, czyli tych, którzy chcą pomagać innym nie pobierając za swą pracę wynagrodzenia. W Krotoszynie największa liczba wolontariuszy wspiera Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Warsztat Terapii Zajęciowej.

Dobre, bo na miłości oparte. Kolejna grupa przyszłych rodziców zastępczych i adopcyjnych ukończyła w czerwcu zorganizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie szkolenie w ramach programu edukacyjnego *Pride*. W tym roku uczestniczyło w nim 18 osób, o 5 więcej niż w zeszłym.

Dobre, bo ratuje zdrowie i życie. Rozwinęło się na naszym terenie honorowe krwiodawstwo. Zorganizowano wiele (więcej niż przed rokiem) akcji pobierania krwi podczas imprez plene-

rowych, głównie w trakcie dni poszczególnych miast powiatu. Krew oddawano też chętnie podczas festynu *Lata z radiem*.

Dobre, bo solidarne. Na nieszczęście powodźnian mieszkańcy naszego powiatu zareagowali natychmiast. We wszystkich gminach, w wielu zakładach pracy (na przykład w biadkowskiej fabryce parkietu) zbierano dla nich dary. Jako pierwszy zawiózł je poszkodowanym Koźmin Wilkp. Zbiórkę prowadziły też parafie.

Dobre, bo wiedza ma przyszłość. Studia w Krotoszynie, na razie tylko podyplomowe, otworzył w październiku Wydział Chemii UAM w Poznaniu. Szkoła na Błoniu, najstarsza z krotoszyńskich placówek oświatowych i najbardziej potrzebująca rozbudowy, wreszcie jej się doczekała. Prace potrwać kilka

lat, ale w tym roku stanęły już mury.

Dobre, bo bez języków ani rusz. 10 lat minęło jedynej w swoim rodzaju, letniej szkółce języka angielskiego, wymyślonej i prowadzonej w Krotoszynie przez dwoje Amerykanów – Margo Mallar i Billa Hrycynę. Obojgu podziękowano podczas lipcowego festynu *Dzień dobry, Wielkopolsko*. Założona przez Margo fundacja *World News Crews* zorganizowała w ciągu minionych lat staże w Ameryce kilkudziesięciu hajzdolniejszym uczniom szkółki.

Dobre, bo dla środowiska. Dużo zrobiono dla ekologii. M.in. w Kobylinie zlikwidowano dzikie wysypisko śmieci, a w Koźminie Wilkp. i Sulmierzycach budowane są oczyszczalnie ścieków. Z pogadankami edukacyjnymi odwiedzili szkoły przedstawiciele Centrum Edukacji Ekologicznej.

Dobre, bo kulturalne. Krotoszyńskie *Przedwiośnie* wyposażone zostało w ekran i system nagłaśniający najnowszej generacji, jakością równy temu, jakim dysponują najlepsze kina w Polsce.

Dobre, bo łączy. Wiele w 2001 roku zrobiono w naszych gminach dla integracji społeczności ludzi zdrowych i niepełnosprawnych – to zasługa odpowiedniego podejścia samorządów, organizacji pozarządowych i pracowników placówek takich jak warsztat terapii zajęciowej, ośrodki szkolno-wychowawcze czy środowiskowy dom samopomocy. Zniknęły kolejne progi i bariery, m.in. wybudowano podjazdy w Zespole Szkół Specjalnych i Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Krotoszyńską szkołę, która od sześciu lat prowadzi klasy integracyjne, przemianowano na Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi.

Dobre, bo oszczędza ból i długiego leczenia. W październiku do krotoszyńskiego szpitala trafił laparoskop, urządzenie, które zaledwie kilka lat wcześniej pozostawało w sferze marzeń. Kupił go fundacja *Szpital Powiatowy w Krotoszynie*, od 1999 roku zbierająca pieniądze na ten szczytny cel. Aparat, wart 180 tys. zł, ułatwi chirurgom operowanie, a pacjentom oszczędzi ból i blizn, znacznie też skróci ich pobyt w szpitalu.

Dobre, bo ułatwia firmom życie. W ostatnich dniach ubiegłego roku, dzięki kilkuletnim staraniom samorządu i lokalnych przedsiębiorców, osiadła w Krotoszynie bardzo tu potrzebna agencja celna. Do tej pory liczni na naszym terenie eksporterzy musieli korzystać z agencji w oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów miastach.

Dobre, bo bezpieczne. Na niebezpiecznym skrzyżowaniu ulicy Sienkiewicza z Mickiewicza w Krotoszynie zamontowana została sygnalizacja świetlna. Inwestor, który wybudował w pobliżu supermarket, spełnił tym samym postawione mu przez gminę warunki.

(red.)



RZECZ KROTOSZYŃSKA. Pismo powstałe z ruchu SOLIDARNOSCI. Tygodnik powiatowy. Wydawca: „Lumen Press” spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, igrwana regularnie co środę. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: zespołowa. Obsada: Izabela Bartoś, Wojtek Budój, Romana Hyszko, Sławomir Pałasz, Sebastian Pośpiech, Monika Waszczuk. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak. Sufferka: Maria Drygas-Witek. Artyści występujący gościnnie: Witold Blandzi, Maciej Hoffmann, Janina Ibron, Jacek Kępa, Augustyna Kurowska, Tomasz Kwiatkowski, Mirosław Rybczyński, Ferdynand Woźny.

Gdzie nas szukać? 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Pod jaki numer telefonować? 062 725 33 54, 722 71 42. Pod jaki faksować? 062 722 71 42. W jakich godzinach odwiedzać? Od 8.00 do 15.00, od poniedziałku do piątku. Na jakie konto co nieco przelać? Bank Przemysłowy SA O/Kalisz Filia Krotoszyn 15200008-75-724-690-27001-0000-0. Pod jaki adres „mailować”? sekretariat@rzeczkrotoszynska.pl, reklama@rzeczkrotoszynska.pl. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skraccamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich Czytelników kochamy... Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek, a drukuje *Norpol-Press* (Wrocław), nakład 7.000 egz.